Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się!

ŁODZIANIN

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Nr. 7 (643)

REDAKCJA OTWARTA od 6—8 wiecz. Administracja otwarta w dnie powszednie od 6 pp. do 8 wiecz. W niedzielę i święta adm nieczynna.

Łódź, Sobota, dnia 11 lutego 1928 r.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w. Rękopisów redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY: W Łodzi bez odn. miesięcznie 1.— złoty. Z odnoszeniem do domu 1.20 „ Na prowincji z przes. poczt. 1.50 „ Zagranicą — miesięcznie 2.25 „

Rok XXIII

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 83. Telef. 99. Skrzynka poczt. 300. Konto czek. PKO Nr. 60.398.

Cena 30 groszy.

2 Lista P. P. S. ma we wszystkich okręgach wyborczych № 2

Czerwona Łódź musi zwyciężyć!

Dnia 4-go marca r. b. odbędą się wybory posłów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Nasze miasto, Łódź robotnicza, ma w tym dniu wybrać siedmiu posłów. Pragniemy, aby wynik wyborów sejmowych w Łodzi był zwycięstwem klasy robotniczej, zwycięstwem wyzyskiwanych i ciemiężonych nad wyzyskiwaczami, zwycięstwem Socjalizmu nad kapitalistyczną reakcją. Chcemy, aby dnia 4 marca zatryumfowała nasza myśl o konieczności wyzwolenia ludu pracującego z nędzy, by solidarność wszystkich ludzi pracy odniosła zwycięstwo nad wrogami postępu i demokracji, aby dzień 4 marca oczyścił z przeszkód naszą drogę

do rządów robotniczych i chłopskich w Polsce.

Towarzyszki i Towarzysze!
Pracownicy umysłowi!

W tej walce wyborczej staje

Polska Partja Socjalistyczna

do rozprawy z wszystkimi wrogami Waszymi, z fabrykantami, obszarnikami, wielkimi kupcami, bankierami,

z jawną i zamaskowaną reakcją.

Walka toczy się między nami, jako światem pracy z jednej, a Waszymi ciemiężycielami z drugiej strony. Wy, co cierpicie głód i nędzę; którym tak straszliwa dzieje się krzywda społeczna i gospodarcza w Polsce, więc w swoim własnym narodzie; którzy pracą swoją wzbogacacie i upiększacie miasta i wsi polskie, a sami nie macie nawet prawa do pracy, lecz tylko prawo do cierpienia i znoszenia krzywd bezlitosnych; którzy chcecie jaśniejszego jutra dla Polski i całej klasy pracującej,—Wy wszyscy musicie w tej walce stanąć z nami w jednym szeregu i pod jednym sztandarem czerwonym Polskiej Partji Socjalistycznej.

Kto do tej walki o wyzwolenie klasy robotniczej nie stanie razem z nami, razem z Polską Partją Socjalistyczną, razem z robotnikami i pracownikami umysłowymi, **ten jest wrogiem ludu roboczego i obojętnem jest, czy on się nazwie „katolicko-ludowym" czy „katolicko-narodowym", czy nazwie się „komunistą", „lewicowcem" lub nawet zwolennikiem „bloku rządowego".**

Obojętnem,

albowiem **„katolicko-ludowi"** to znana Wam chadecja z „Piastem" Witosa, orędowniczka kapitalistycznego prawa ucisku i wyzysku, to razem z „katolicko-narodowym" dawna, tak dobrze Wam znana **ósemka: chjena;**

albowiem:

„Komuniści" to przysięgli rozbijacze klasy robotniczej, jej związków zawodowych i jej organizacji politycznej, to bezrozumni, a przewrotni pomocnicy reakcji, właściwa straż przednia faszyzmu we Włoszech, białego terroru na Węgrzech, militarystycznej reakcji w Bawarji; to czerw, który niszczy organizacje robotnicze w Austrji, Francji i w Polsce, i temsamem wzmacnia siłę i zuchwałość wszelkiego rodzaju rekinów kapitalistycznych i ich zauszników;

albowiem:

„lewicowcy" to ta sama właściwie komuna, tylko tchórzliwsza i dlatego nikczemniejsza, a głodniejsza zaszczytów i dochodów z mętnej wody;

albowiem:

„bezpartyjni rządowcy" to kapitaliści i wyzyskiwacze razem z **N. P. R.-lewicą** i z **„czwartą brygadą"**, to fabrykant **Poznański** razem z **Waszkiewiczem** (N. P. R.-lewica), to żydowski kapitalista **Wiślicki** razem z **Wojewódzkim** (N. P. R.-lewica), to **Grohman** z księciem **Radziwiłłem** razem z **Fichną** (N. P. R.)-lewica) — to oni wszyscy tacy, których **„jedna mać rodziła".**

Jedna ich mać rodziła, bo wszyscy oni są jednakowymi wrogami demokracji, bo wszyscy oni chcą siłami wspólnemi odebrać klasie robotniczej jej zdolność rozwoju, jej prawa rządzenia Polską, bo wszyscy oni zmierzają jawnie

do zrabowania ludowi roboczemu obecnej ustawy wyborczej,

do wzmocnienia klasy posiadającej; bo wszyscy oni boją się demokracji, gdyż robotnicy mogą tylko przy pomocy demokracji

zdobyć większość w Sejmie,

bo tylko przy pomocy demokracji

może zwyciężyć prawo pracującego.

Robotnice i Robotnicy!

Przeciw wszystkim jawnym i zamaskowanym wrogom klasy pracującej musi w tej walce wyborczej wystąpić solidarnie każdy, kto pracuje, kto cierpi krzywdę społeczną, kto chce szczęśliwszego jutra dla siebie i swej rodziny, dla całego proletarjatu. Musicie się wszyscy skupić pod sztandarem

Polskiej Partji Socjalistycznej,

która sama jedna tylko została nienaruszona po rewolucji majowej, która sama jedna tylko nie zmieniła swych haseł ni swoich sztandarów, której każdy pracujący zawdzięcza swój wpływ na rozwój spraw politycznych w kraju i która da ludowi pracującemu równość gospodarczą i rządy w Polsce, rządy socjalistyczne, robotnicze.

Towarzyszki i Towarzysze!

Stajemy do walki o Sejm! —

o najwyższą i najważniejszą placówkę w Polsce i to właśnie o ten Sejm, który będzie miał prawo bez Senatu

zmienić Konstytucję,

a więc o ten Sejm, który zadecyduje, kto w Polsce **utrwali swoją większość:** czy robotnicy i chłopi biedni, cała klasa pracująca czy klasa posiadająca z swoimi lokajami ideowymi i płatnymi, czy Polską rządzić będą robotnicy czy fabrykanci, obszarnicy, kamienicznicy, wyzyskiwacze, zdziercy, ogłupiacze ludu

Walka toczy się o najwyższe Wasze dobro!
Wzywamy Was do walki i do zwycięstwa!

Musicie zwyciężyć! — aby:

klasa robotnicza miała równe prawa w Polsce, i nie była więcej krzywdzoną w swoim własnym narodzie; aby prawo dawało pełną opiekę każdemu pracującemu;

aby każdy miał pracę i należny mu zarobek;

by zmienić obecny system gospodarki, który pozbawia pracy setki tysięcy pracowników;

by kobieta mogła spełniać rolę matki i wychowywać należycie swoje dziecko;

by dzieciom robotniczym zapewnić dostęp bezpłatny do oświaty i wiedzy;

by weterani pracy mieli zapewnioną starość; by politykę gospodarczą oprzeć na wysokich płacach zarobkowych, na wielkiej konsumcji i taniej produkcji;

by uruchomić budownictwo i zapewnić każdemu dach nad głową;

by uratować demokrację przed zalewem żywiołów reakcyjnych, które chcą z Polski uczynić swój folwark, a Was zepchnąć na dno nędzy ostatecznej i bezsilności!

Robotnice i Robotnicy!
Pracownicy umysłowi!

Musicie zwyciężyć dnia 4 marca pod sztandarami Polskiej Partji Socjalistycznej, aby zapewnić Polsce i klasie pracującej

pokój trwały

na zewnątrz, a temsamem **możliwość nieprzerwanej walki o uporządkowany system gospodarstwa społecznego i o sprawiedliwy podział dóbr, będących produktem Waszej ciężkiej pracy. Walczyliście z bronią w ręku o Wolność Polski, przelewaliście krew na polach bitew po to, aby Polska była państwem szczęśliwem, aby i Wam było dobrze w Polsce. Dla tego celu wielkiego padły dziesiątki tysięcy z pośród Was. Polski robotnik i chłop są właściwymi żywicielami i obrońcami kraju i gwarancją jego przyszłości.**

Nie kto inny, jak tylko **Wy, tylko klasa pracująca w Polsce, jest reprezentantką polskiej siły i polskiej pracy.** Nie kto inny też, jak **tylko Wy, klasa pracująca, macie prawo postanawiać, jaką ma być Polska: czy ma być państwem ludowem, robotniczem — czy też kapitalistyczno-obszarniczem, czy ma Polską rządzić robotnik i chłop, demokrata i socjalista, czy fabrykant, bankier, lichwiarz i złodziej.**

Musicie dnia 4 marca zwyciężyć,

abyście utrwalili swoją **większość w Sejmie,**

abyście mogli wziąć rządy Polską w swoje ręce i sami rozstrzygali o Waszej doli, o szczęściu nas wszystkich, o przyszłości całego pracującego ludu.

Do walki! Do zwycięstwa!

Niech żyje lista 2
Niech żyje P. P. S.!
Niech żyje Socjalizm!

Łódzki Okr. Kom. Rob. P. P. S.

Łódź, 10 lutego 1928 r.

WIECE PRZEDWYBORCZE.

W niedzielę, dnia 12 lutego 1928 r. odbędą się następujące wiece przedwyborcze:

1) O godz 10 rano w sali, kina Colosseum przy ul. Rzgowskiej 74. Przemawiać będą tow. tow. St. Rapalski, Józef Danielewicz, Józef Potkański,
2) o godzinie 10 rano w sali kina Flora, przy ul Zawiszy 22 przemawiać będą tow. tow. inż. J. Holcgreber, St. Kowalski, K. Grodzicka.
3) o godz. 10 rano w lokalu dzielnicy Koziny, ul. Letnia Nr. 22 przemawiać będą tow. tow. Słoniewski i Zakrzewski.

W NIEWOLĘ kapitalistyczno-obszarniczą.

Po wielu latach błądzenia po ciemnych i krętych ścieżkach z niebardzo chlubną przeszłością, wraca na łono swej rodzicielki, której na imię reakcja-córa marnotrawna rozbita N.P.R.

Prawica N.P.R.-u czując, że wyrządziła krzywdę swej matuli, wraca, by dzielić razem losy jakie ich spotkają w dniu 4 i 11 marca. W dni te, klasa robotnicza wyda wyrok na tych, którzy przez dwadzieścia lat otumaniali ją, na tych, którzy byli zaporą do stworzenia potężnej siły klasowej, zdolnej oprzeć się wszelkim atakom ze strony burżuazji na zdobycze socjalne, których mocy obowiązującej znieść nie może. Narodowa Partja Robotnicza, po ostatnich egzaminach, jakie klasa robotnicza zdała w wyborach do samorządów, widząc że wśród mas pracujących niema już dla niej miejsca, że robotnik nie pozwoli dalej frymarczyć swemi losami, wraca pod opiekuńcze skrzydła wstecznictwa, aby szukać zapomnienia, za doznane niepowodzenie swego posłannictwa.

Lud pracujący jest strasznym, ale sprawiedliwym sędzią!

Łącząc się w akcji wyborczej pod sztandar burżuazyjnych ugrupowań politycznych, N.P.R. tworząc jednolity front z wrogami ludu roboczego, chce zapędzić masy robotników miejskich i wiejskich w niewolę swoich sprzymierzeńców, za to, że nie chcą dłużej karmić się ich bałamuctwami.

Ale te machinacje, renegatom sprawy robotniczej udać się nie mogą, albowiem na straży tej wielkiej idei stoi P.P.S. i ostrzega te jednostki, które może jeszcze wierzą, że intencje N.P.R.u w stosunku do robotnika były szczere, że partja ta dla dobra państwa, idąc razem z reakcją do urny wyborczej, składa z siebie ofiarę, z której powstanie dobrobyt kraju i ludu roboczego. My, ze swej strony musimy wskazać na fakt, że tam, gdzie praca i kapitał, gdzie nędza i wyzysk, gdzie niewola i ciemiężyciele, tam niema zgody, tam musi być nieubłagana walka z wyzyskiwaczami i ciemiężycielami mas robotniczych.

Jak daleko N. P. R. lewica oddała się pod rozkazy kapitalistyczno-obszarnicze, z którymi stworzyła blok prorządowy, że nie ośmieliła się nawet zaprotestować za zepchnięcie ich na 43 miejsce na liście państwowej. Na naczelnych miejscach tej listy, figurują nazwiska samych rekinów kapitalistyczno-obszarniczych, a na szarym końcu ich wasale. Czy na taką listę może choć jeden głos paść świadomego robotnika? Ktokolwiek odda swój głos na listę prorządową, ten własnemi rękami kuje dla siebie kajdany, ten odpycha od siebie dzień wyzwolenia. A cóż na to mówi N.P.R.? W numerze piątym swego sławetnego organu „Praca" piszą, że za układ tej listy żadnej nie biorą odpowiedzialności, gdyż ułożono ją w Warszawie. Czego to dowodzi. To dowodzi, że nie mają żadnego wpływu na małżeństwo, które zawarli z reakcją, że ich połowica zupełnie się nie liczy z niemi, że rola ich, to akceptowanie posunięć burżuazyjnych.

A dalej pocieszają się, że listy okręgowe muszą inaczej wyglądać, że byłoby nie do pomyślenia aby i tu, pierwsze miejsca zajęli ponownie w koronach książęcych i zachłanni kapitaliści i obszarnicy. A już zabawnem i arcywesołem jest tłomaczenie się, że lepiej jest, gdy przedstawiciele demokracji (którzy i jacy) znajdują się na szarym końcu listy państwowej, bowiem czuliby się źle wśród blasku koron książęcych i w obliczu potężnego kapitału. Czy to szczyt cynizmu, czy głupoty podobnego tłumaczenia się przed opinją mas robotniczych. A może liczycie na naiwność mas pracujących, które nie poznają się na tych szacherkach i sromota jaka was spotkała przy wyborach do samorządu łódzkiego w wyborach do sejmu i senatu już nie będzie waszym udziałem. Biedni! Nie liczcie na masy robotnicze w kraju, a tembardziej robotniczej Łodzi, bowiem te, należycie ocenią korzyści, które mogą spłynąć na nie z waszego przymierza z kapitalistami i obszarnikami.

Nie pomoże frondowanie przeciw burżuazji, albowiem trzymacie się zbyt mocno ich poły. Gdy na całym obszarze państwa spekulacja szaleje swobodnie, gdy paskarze przemysłowi i rolni chcą ukryć swoje w tym kierunku zachłanne dążenia, do spółki z N. P. R. odwracają uwagę robotnika od faktycznego źródła, skąd płynie zło i wskazują na partyjnictwo, jako przyczynę niedoli robotniczej.

I kogóż to chcecie oszukać panowie z pod znaków N.P.R

Partji Pracy, Związku Naprawy (szumne tytuły) i kapitalistyczno-obszarniczych stronnictw prawicowych o swojej bezpartyjności? Tak naiwnych o zdolnościach oszukiwania sami siebie waszymi pojeciami wśród robotników niema, aby obłudzie waszej uwierzyli.

Wściekłość i zarazem niemoc „bezpartyjnych" partji bloku współpracy z rządem idzie w kierunku zdyskwalifikowania tego terminu, jakim my, socjaliści chlubimy się.

Jesteśmy partją o bogatej przeszłości i realnym programie, który w całości uwzględnia postulaty klasy robotniczej, które czy to wam się podoba lub nie, będziemy urzeczywistniać.

W obecnej kampanji wyborczej, blok prorządowy jako tezę swojego naczelnego hasła wysuwa obecny rząd marszałka Piłsudskiego, który ma być gwarancją dla utrzymania równowagi w kraju i dobrych stosunków z zagranicą. Co do osoby marszałka Piłsudskiego, stanowisko partji naszej w świecie politycznym jest znane, lecz to nie wyklucza prawdy, że rząd nie interesuje się masami pracującemi, że kwestja rolna całkowicie zapomniana, że administracja kresów i opieka ludności kresowej zaniedbana, że sprawa mniejszości narodowych zamieszkujących ziemie polskie, niezałatwiona i wiele innych żywotnych potrzeb społeczeństwa. W swoich pismach i ulotkach, blok prorządowy chce olśnić wyborców faktem uzyskanej pożyczki zagranicą, lecz czy przez to zmniejszyła się nędza robotnika w mieście i na wsi, czy zmniejszyła się niedola mas bezrobotnych. Twierdzenie o wzroście majątku narodowego dzięki obecnemu rządowi to frazes, bowiem jesteśmy świadkami szalonego wzbogacania się jedynie kapitalistów i obszarników i coraz większej nędzy ludu pracującego.

Tak panowie enperowcy, sanatorzy i naprawiacze, was masy robotnicze i chłopskie nic nie obchodzą, boście pokumali się z ich wrogami i zamilkliście o bolączkach ludu. A czy was sumienie i wstyd nie pali, że idziecie w wyborach po głosy robotnicze i chłopskie ramię przy ramieniu z ciemiężycielami tych, przez których chcecie zdobyć mandaty poselskie i senatorskie, czy nie zadrżycie na wspomnienie, że wasi aljanci obszarnicy dziesiątki tysięcy rodzin robotników rolnych w bezlitosny sposób wyrzucają z chat, skazując ich na nędzę i głód? I czemże ci ludzie zasłużyli na takie bestjalskie ich traktowanie?

Za to, że żądają ludzkich warunków pracy i płacy!

To też wysiłki wasze zdobycia dla burżuazji mas ludowych, muszą iść na marne, bo Polska Partja Socjalistyczna czuwa nad klasą robotniczą miast i wsi i nie pozwoli wam zapędzić ją — w niewolę kapitalistyczno-obszarniczą.

M. Raczyński.

DWA ŚWIATY.

Leżą przed nami dwie odezwy przedwyborcze: monarchistyczna i komunistyczna. Chcemy najpierw omówić pierwszą z brzegu, tę pochodzącą od lokajów przyszłej królewskiej mości króla polskiego. Przecieramy oczy i zadajemy sobie pytanie, że też ta święta ziemia takich idjotów dźwiga. Niewiemy kto pieniądze wydaje na te głupstewka, ale doprawdy musi to być człowiek, albo chory umysłowo, albo doskonały humorysta, uprawiający humor dla sportu, a przytem bogaty. Panowie ci między innemi w odezwie piszą „dość błazenowania z biednego kraju". O błazny królewskie, gdybyście zrozumieli co piszecie nie kompromitowalibyście społeczeństwa polskiego. Piszą dalej te warjaty, że jeden jest ojciec rodziny, jeden jest ojciec święty w Rzymie, wobec tego jeden król powinien być w Polsce i to dynastyczny. Odpowiemy wam dzieciaki „poczciwe", że nie w każdej rodzinie panuje zgoda, chociaż jedną ma głowę. Papież jest jeden wiemy i porządnie strzyże swoje owieczki, a jeden król w Polsce? A przecież durnie monarchistyczni kłócą się wiecznie, kto ma być na tronie. Szukajcie, szukajcie pośród siebie, kandydatów jest dość, z błękitną krwią, z krzyżykami. Szukajcie pomiędzy sobą króla, wybierajcie go, będziecie stanowić wyśmienity materjał do humoresek, za podkład słów muzycznych do operetek i kupletów kabaretowych.

Druga odezwa, to odezwa komunistyczna. Ci znów, nasi „poczciwi" komuniści polscy chyba stanowią prawdziwy unikat. Czego tam niema, faszyzm, dyktatura, więzienia, gwałty polityczne, socjal-zdrajcy, socjal-ugoda, Piłsudski, PPS., „Wyzwolenie", Bund i jeszcze przybyli jedni socjal-zdrajcy litewscy. Powiemy wam jedno panowie komuniści, „przestańcie bo się źle bawicie". Jakim prawem piszecie o tem wszystkiem? A co się u was dzieje—zdrajcy? Własnych twórców rewolucji wysyłacie na Sybir, wyzyskujecie klasę robotniczą do niemożliwości, sprzedajecie chłopa i robotnika rosyjskiego zachodniej kapitalistycznej burżuazji, utrzymujecie potężną armję, wyrabiacie gazy trujące. Wara wam do wtrącania się w nasze sprawy. Chłop i robotnik w Polsce, obali władzę kapitalistyczną sam, bez waszej jezuickiej pomocy, wygna burżuazję z kraju ale i was niecni demagodzy, gotujący grób klasie robotniczej.

Jedni za krwawo ściągane pieniądze podatkowe z chłopa i robotnika rosyjskiego. drudzy za pieniądze przemysłowców drukują i rozpowszechniają odezwy, aby siać zamęt i zniechęcenie do istotnej walki wśród obozu pracy, przeciw ustrojowi krzywdy i wyzysku. Ale klasa robotnicza wsi i miast przejdzie nad wami do porządku dziennego w dniu wyborów, a odda swe głosy na listę PPS Nr. 2.

S. W.

Pan Wojewódzki w roli „bezpartyjnego."

Z mętnych wód przedwyborczych wynurzają się raz po raz przedziwne bloki i kombinacje, którym podobnych bodaj jak świat światem nie oglądano. Tworem najbardziej jednak osobliwym jest powstały pod auspicjami pp. wojewodów i starostów t. zw. zespół Be-Be, inaczej Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem. Już samo odczytanie długiej litanji nazwisk, figurujących pod osławioną odezwą przedwyborczo-programową owego Be-Be, wywołać musi wzruszenie ramion, grymas zdumienia i uśmiech politowania: zaprzągnięto bowiem do pro-rządowego rydwanu nietylko przysłowiowych łabędzia, szczupaka i raka, ale wprost całą menażerję okazów najprzeróżniejszego wyglądu, postawy i maści, od czerwonych inteligenckich radykałów i liberałów począwszy, aż do zupełnie czarnych rabinów, spleśniałych magnatów kresowych i międzynarodowców kapitału z pod znaku Lewjatana. Całe to towarzystwo tworzy jedyny w swoim rodzaju przekładaniec, onieokreślonym smaku i mało przyjemnym zapachu, przekładaniec, który roskruszy się przy pierwszem zetknięciu z polityczną rzeczywistością. Nie będziemy dzisiaj bawić się w proroctwa, — nie ulega jednak wątpliwości, że idący w godnym ordynku zmartwychpowstały Chjeno-Piast (listy NrNr 24 i 25) zasili swoje szeregi w przyszłym sejmie z pośród liczby takich zelantów rządowych i adoratorów Piłsudskiego, jak np. pp. Zagleniczni, Kotyńscy, Bispingi, Dzieduszyccy i wielu im podobnych. Nie przeraża nas zresztą ta perspektywa, a że czas mamy akurat karnawałowy, więc bawią się ludzie w maskarady...

Jeśli w niektórych okręgach twórcy bloku rządowego potrafili zachować pewne mimimum przyzwoitości i rozsądku przy układaniu list kandydackich, to — niestety — nie daje się to absolutnie powiedzieć o okręgu łódzkim, gdzie przekładaniec Be-Bu ma właściwości szczególniej niestrawne i zakalcowate. Zbankrutowany doszczętnie enpeer, ratując swój nieistniejący już w gruncie rzeczy stan posiadania, fiknął z właściwą sobie wprawą nowego koziołka i hurtem jakoteż detalicznie przeszedł do „bezpartyjnego" bloku rządowego. Na czele list pro-rządowych w okręgu Łódź-miasto i Łódź powiat ukazały się dobrze nam znane nazwiska „kolegów" w osobach: opiekuna farbowanych szwajcarów — p. Wojewódzkiego, przywódcy dwuosobowej frakcji sejmowej — ex-posła Waszkiewicza i zaprawnego w buchalterji pojedyńczej i podwójnej p. Dziamarskiego. P. Wojewódzki, spoczywający obecnie na dobrze zasłużonych laurach po epokowej w samorządzie pracy i zajęty smakowaniem rozkosznych wizyj przeszłości, zapomniał nagle i niespodzianie jak to w maju r. 1926 odżegnywał się od przewrotu i Piłsudskiego i niczem djabeł od święconej wody. Stracił biedak pamięć, opętany pragnieniem mandatu poselskiego, bo to przecież i pensyjka nieźla i stosuneczki — wcale, wcale...

A za przykładem tego męża opatrznościowego enpeeru, którego dzieło zajaśniało w całej pełni d. 9 października 1927 r., poszły tylko resztki przerzedzonych szeregów enpeerowskich — no i sklecił się ów wyborczy komitet Be-Bu i z tymże p. Wojewódzkim na czele, a z pp. Szwankowskim i różnymi czwartobrygadowcami w ogonie.

Trudno sobie doprawdy wyobrazić, na czyje głosy liczy właściwie pro-rządowy blok w Łodzi, wystawiając na czele swoich list pp. Wojewódzkich i Szwankowskich. Robotnik polski, uświadomiony i doświadczony w walce politycznej ma swoją pepesowską dwójkę, od której nie odstępuje i nie odstąpi; inteligencja pracująca, pod spadającemi nań cięgami ze strony opiekuńczego rządu i jego lewjatanowo-obszarniczych prozelitów, coraz lepiej orjentuje się, po której stronie jest jej miejsce; niedobitki chjeny, czerpiące swe wiadomości i natchnienia z zakrystyj i od p. Ładziny, względnie Piechotkówny, mają swoje własne „katolicko-narodowe listy; żydzi i niemcy posiadają własne listy również. Jakimże więc cudem stworzyć będzie można owe 20.000 głosów, niezbędnych do jednego choćby mandatu?! Pp. Geyer, Biederman, Wojewódzki, Waszkiewicz. Barciński, Grohman i Szwankowski wraz z całą swą świtą mogą zapewnić głosów może — 200, ale od 200 do 20.000 — to ogromna przepaść, której zapełnić nie zdołają największe nawet łamańce polityczne i wyborcze przekładańce domniemanych cudotwórców z Be-Bu. Tembardziej, że w Łodzi „Bezpartyjny Blok" żadnego cadyka na swe usługi nie posiada...

„Bezpartyjnej" imprezy wyborczej nie bierzemy oczywiście zbyt serju. Jeśli poświęciliśmy jej dzisiaj kilka uwag, to jedynie dlatego, by w rozpaczliwych manewrach pro rządowych łódzkiego enpeeru wykazać całą nicość i nędzę zbankrutowanych pp. „kolegów". Tacsamo jak tonący chwyta się brzytwy, by w rezultacie pójść z nią razem na dno, enpeer łódzki na komendę p. Wojewódzkiego chwyta kurczowo pańskie klamki Biedermanów i Radziwiłłów, co oczywiście musi się skończyć równie smutno, t. j. upadkiem na łeb, na szyję. No — ale „bezpartyjni enpeerowscy" koledzy" nie mają już nic do stracenia, — i w gruncie rzeczy wszystko im jedno, gdzie głowy swe złożą. A wolą jednak klęską wyborczą obciążyć konto Be-Bu, niżli własne. Więc, jak zwykle, chowając w cieniu swe nieciekawe oblicza, stroją się w cudze piórka, gdy im już własne powyskubywano. Kłamstwo i obłuda były zawsze bronią enpeeru w kłamstwie i obłudzie enpeer mało chlubny swój żywot kończy.

W. K.

W dniu 5 lutego 1928 roku zmarł, przeżywszy lat 70,

ś. † p.

Władysław Chruścielski

Kontroler gospodarczy Wydziału Opieki Społecznej.

Cześć Jego pamięci!

MAGISTRAT m. ŁODZI
Wydział Opieki Społecznej.

Z życia partji.

Komunikat.

Niniejszym zawiadamiamy wszystkie Komitety Okręgowe oraz Komitety Wyborcze, że wysyłane obecnie wszelkiego rodzaju druki, a więc kartki do głosowania, odezwy, broszury, afisze ilustrowane i zwykłe, ulotki ilustrowane i zwyczajne i t. d, kierowane wyłącznie na adres tychże Komitetów — winny być zgodne z brzmieniem Instrukcji Wyborczej Nr. 4, wydanej przez Sekretarjat Generalny CKW rozdzielane i rozpowszechniane z uwzględnieniem całego terenu wyborczego, podległego danemu Komitetowi Okręgowemu, czy też Wyborczemu.

Sekretarjat Generalny CKWPPS.

WEZWANIE.

Do Okręgowych Komitetów Robotn. PPS.

Sekretarjat Gener. CKWPPS zwraca uwagę OKR-ów, iż przy zgłaszaniu wieców przedwyborczych należy zawiadamiać nietylko starostwa, lecz równocześnie miejscowe posterunki policji.

Sekretarjat Generalny CKWPPS
(—) K. Pużak.

Z Wydziału Kobiecego PPS.

Towarzyszki!

Dyżury Wydziału Kobiecego PPS odbywają się codziennie od godz. 7—9 w OKRPPS, Piotrkowska 83.

Tamże zawiadamiać prelegentki o zebraniach i masówkach kobiecych, a także zabierać bibułę wyborczą.

Wydz. Kob. PPS.

Podaje się do wiadomości kobiet wyborczyń, iż we wszystkich dzielnicowych lokalach partyjnych PPS odbywają się codziennie dyżury Komitetów Wyborczych Kobiecych od 7 do 9 wieczorem.

Tamże zgłaszać się we wszystkich sprawach wyborczych.

Wydz. Kob. PPS.

Dzielnica Lewa.

W sobotę, dnia 11 lutego r. b. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu PPS dzielnicy lewej, Juljusza 28 Masówka polityczna w sprawie wyborów do Sejmu i Senatu.

Referent tow. Kempner.

Wiec N. S. P. P.

O godz. 3 i pół po południu w sali Filharmonji, Narutowicza 20 (wiec NSPP.). Przemawiać będą tow. tow. prezydent m. Łodzi Bronisław Ziemięcki, b. poseł Artur Kronig, L. Kuk i inni.

Sekcja Muzyczna.

Kom. Wyk. Łódzk. Org. Młodz. T. U. R. organizuje Sekcję Muzyczną. Zapisy przyjmowane są w czwartki od 7—9 wiecz. w lokalu T. U. R. Narutowicza 50.

Prowokacja wiecu P. P. S. w Dobroniu.

W dniu 29 stycznia miał się odbyć wiec przedwyborczy P. P. S. w Dobroniu pod Łaskiem.

Na wiec udało się kilka towarzyszów z Pabjanic.

Gdy chłopi wyszli z kościoła, na mównicy stanął tow. Kapuściński i oznajmił zebranym. iż odbędzie się wiec PPS.

Gdy pierwszy mówca tow. Janowski rozpoczął przemówienie chłopi zaczęli krzyczeć i obsuczać go lodem śniegiem. Nie pomogły nawoływania do zachowania spokoju. Chłopi poczęli podnosić pięści i rzucili się na naszych towarzyszów, którzy, widząc nieoczekiwaną wściekłość chłopów, postanowili wiec przerwać i wycofać się z tłumu.

Policja gdzieś się schowała..

Towarzyszów naszych wśród krzyków i popychania odprowadzono do szosy. Wtedy dopiero ukazała się policja, która wyraziła naszym towarzyszom swoje współczucie, przyczem jeden z policjantów oznajmił, iż chłopi byli podburzeni przez księdza, który za wszelką cenę postanowił nie dopuścić do wiecu P.P.S.

Wracając do Pabjanic, towarzysze nasi natknęli się na szosie na jednego z prowodyrów chłopów dobryńskich, których zagrzewał do walki. Doszło do ostrej wymiany zdań. Chłop począł się tłumaczyć i krzyczeć, że jest niewinny.

Teraz, gdy nikomu krzywda się nie działa, policja przypomniała sobie, do czego jest powołana. W samę porę!

Nazajutrz gospodarz ten przyjechał do Pabjanic, zgłosił się do Klubu PPS, wszystkich przeprosił i oznajmił wraz z przybyłymi wieśniakami, że całą tę akcję, przygotowali zawczasu: ksiądz, wójt i rządowcy.

Ponadto delegaci chłopscy oświadczyli, że chłopi dobrońscy po rozbiciu wiecu spostrzegli, że źle zrobili i proszą o urządzenie nowego wiecu, który się uda i przysporzy PPS wielu zwolenników.

Co na to wtzystko powie p. starosta Wallas i p. Komendant powiatowy policji Kierońskil?

Co na to władze kościelne, które przecież mają dawać przykład realizowania przykazań Chrystusa o miłości bliźniego?

Dział sportowy.

Sport robotniczy zagranicą.

Międzynarodowe biuro prasowe, odnośnie krajów należących do Lucerneńskiej Sportowej Międzynarodówki Robotniczej podaje nam następujące szczegóły:

Do wspomnianej Międzynarodówki należą Związki robotnicze 20 krajów, z których najpoważniej reprezentuje się niemiecki sport robotniczy, skupiający w sobie z górą 1.100,000 członków.

W ogólnej klasyfikacji Polska znajduje się na siódmem miejscu, przed Francją, Belgją, Anglją i innemi narodami.

Wziąwszy pod uwagę również to, że sport robotniczy rozwija się u nas dopiero od kilku lat, możemy mieć jaknajlepsze nadzieje na przyszłość.

Najbardziej rozpowszechnionymi sportami jest piłka nożna i lekkoatletyka.

Ł. K. S. idzie na rękę klubom robotniczym

Do dyspozycji Rob. Sportow. Kom. Okręgowego Łódzki Klub Sport. oddał swe boisko treningowe na 2 dni w tygodniu, umożliwiając tym czynem choć w części, uprawianie ćwiczeń cielesnych, klubom robotniczym należącym do R. S. K. O.

Ping—pong.

Do zawodów o mistrzostwo Łodzi i najbliższych okolic zapisało się 17 towarzystw, w tem 3 drużyny zgłosiła Organizacja Młodzieży T. U. R.

Na organizacyjnem zebraniu wyłoniono komisję turniejową, która zajmie się opracowaniem regulaminu turniejowego i stroną techniczną zawodów.

Mistrzostwa rozpoczną się w przyszłym tygodniu. O terminie i miejscu rozgrywek, zainteresowane kluby otrzymają specjalne zawiadomienie.

Wiadomości z krajowych klubów robotniczych.

Największy robotniczy żydowski Klub Sportowy „Gwiazda" w Warszawie liczy około 400 członków i posiada 7 sekcji: gimnastyczną, lekkoatletyczną, ping pongową (mistrz rob. kl. sp. Warszawy w roku 1927 i 1928) piłki nożnej, bokserską, kobiecą i kulturalno-ośw.

W projekcie zorganizowanie sekcji dla młodocianych.

Ogólnym zadowoleniem przyjęto fakt powrotu do pracy w klubie zasłużonego działacza sportowego tow. Tytelmana.

II Robotniczy bieg zimowy naprzełaj.

II Robotniczy bieg zimowy naprzełaj odbył się w dniu 5 b. m. w Warszawie, przy udziale 14 zawodników. Trasa około 3,000 metrów.

W czasie 11:03 pierwszy przybył do mety Kaczmarek (Skra), drugim był Gawroński (Sarmata), trzecie miejsce zajął Danielski (Skra).

Drużynowo zwyciężyła Skra (40 pnkt.) przed Sarmatą (9 pnkt.) i Gwiazdą (5 pnkt.)

Robotnicze bluzy na ringu bokserskim w Rydze.

Skład reprezentacji polskiej na Międzynarodowych Robotniczych Zawodach Bokserskich w Rydze jest następujący: Głowacki, Chabiera, Kubicki, Ziemięcki, Nowina, Malessa i Radzikowski, wszyscy ze „Skry".

Kierownikiem ekspedycji jest tow. Wezdecki — przewodn. Warsz. Robotn. Sport. Komitetu Okręgowego.

—

W dniu 12 lutego r. b. odbędą się zawody ciężkoatletyczne o robotnicze mistrzostwo Warszawy, w którym wezmą udział najlepsi atleci robotniczych klubów sport. stolicy.

Piłka Nożna.

Pierwsze zawody w piłkę nożną w bieżącym sezonie odbędą się w dniu 18 b. m. na boisku „Skry" między Rob Kl. Sp. „Skra", a Klubem ligowym „Warszawianką".

TEATR MIEJSKI.

„Grube Ryby".

Jubileusz i występy Miecz. Frenkla.

W środę, dnia 8 lutego rb. w Teatrze Miejskim odbyła się podniosła uroczystość uczczenia 50-cio letniej działalności artystycznej będącego na gościnnych występach w Łodzi, najznakomitszego z żyjących artystów polskich mistrza — jubilata, Mieczysława Frenkla

Frenkiel wystąpił w popisowej roli obszarnika-kapitalisty starego kawalera Wistowskiego w trzyaktowej komedji Michała Bałuckiego „GRUBE RYBY".

Frenkiel jest świetnym wykonawcą popisowej roli Wistowskiego, to też przepełniona po brzegi publiczność robotniczej Łodzi zgotowała jubilatowi zasłużoną owację, szczególnie po pierwszym akcie, kiedy na scenie wokół dostojnego jubilata zebrali się przedstawiciele kulturalnej Łodzi na czele z tow. ławnikiem dr. Kopcińskim, który w imieniu samorządu i ludności robotniczej Łodzi oddał hołd i złożył uznanie dla wielkiego artysty.

Piękne przemówienie tow. Kopcińskiego zostało zakończone złożeniem wieńca z czerwonemi szarfami.

Po przemówieniach przedstawicieli innych delegacyj w krótkich, lecz ze wzruszeniem, słowach składał podziękowanie Jubilat Frenkiel za uznanie dla polskiego aktora, który przed 50 lat służył i służy nadal kulturze polskiej.

Występy Frenkla będą trwac tylko do wtorku przyszłego tygodnia. Robotnicy Łodzi będą mogli złożyć uznanie i hołd oraz podziwiać grę Jubilata na czwartkowem i poniedziałkowem przedstawieniu dla klasowych Związków Zawodowych.

Wykonawcy pozostałych ról: Dziewońska, Tatarkiewicz (jednocześnie i reżyser) Kliszewski, Gurynowicz i inni wywiązali się całkowicie z powierzonych ról.

Jubileusz Dunajewskiej.

W przyszłym tygodniu w piątek 17 lutego rb. Teatr Miejski obchodzić będzie jubileusz zasłużonej artystki sceny miejskiej Antoniny Dunajewskiej, która wystąpi w popisowej tytułowej roli w tragi farsie kołtuńskiej Gabryeli Zapolskiej „Moralność Pani Dulskiej".

TEATR KAMERALNY.

Występy M. Ćwiklińskiej.

W piątek 10 lutego rb. rozpoczyna na scenie Teatru Kameralnego gościnne występy, znakomita artystka stołecznego Teatru Narodowego, jedna z najświetniejszych aktorek komedjowych Mieczysława Ćwiklińska w subtelnej komedji salonowej w 3 aktach „Niewierna", cieszącej się olbrzymim powodzeniem w Warszawie.

TEATR POPULARNY.

W dalszym ciągu idzie codziennie przy zapełnionej widowni operetka karnałowego repertuaru „Krzysia Leśniczanka" z świetną wykonawczynią tytułowej popisowej roli „Krysi" p. Jurczyńską.

Teatr Popularny w sali Gajera wystawia znakomitą komeję Michała Bałuckiego w 3 aktach „Klub Kowalerów".

TEATR „GONG".

„Kochanie! Zdejm maskę!"

Obecny program Gongu, składający się z wielkiej rakiety karnawałowej w 14 częściach p. t. „Kochanie! Zdejm maskę" cieszy się naprawdę zasłużonem powodzeniem u publiczności. Udział bierze cały zespół na czele z udziałem ulubienicy publiczności pieśniarki Larisy Aleksia naszej milusińskiej Władysławy Jaśkówny i baletmistrze Gieniszewskiego.

Na specjalne uznanie zasługuje numer „Maskarada w Filharmonji", zapowiada Walery Jastrzębiec.

Odpowiedzi Redakcji.

Ob. Przygodny czytelnik „Republiki". Nadesłanych spostrzeżeń nie zamieścimy.

Ob. Konny marynarz. Z nadesłanego feljetonu nie skorzystamy.

Tow. Kędzierski Władysław. Z nadesłanego materjału skorzystamy przy okazji.

Ob. Leon Zarzycki. Nadesłanych artykułów nie zamieścimy i takowe są do zwrotu.

Zaginęła legitymacja partyjna, wydana na imię Stanisława Sobańskiego z dz Koziny-Żabieniec.

PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi - Wydział Podatkowy niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 22 lutego r. b. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki

1. Ajlenberg J., Drewnowska 7, meble
2. Adler J., Lutomierska nr. 5, szafa.
3. Arndt O., Pomorska nr. 122, meble
4. Arndta SS-wie, Pomorska nr. 122, meble
5. Buhlego G. SS-wie, Aleksandrowska 41, meble
6. Blachman J., Aleksandrowska nr. 9, meble
7. Bendkowski T., Aleksandrowska 34, meble, waga
8. Burchardt B., Pomorska 129, meble
9. Blechman-Wolberg Brzezińska 35, meble, maszyna do szycia
10. Blachman R., Brzezińska 35, meble
11. Bom A., Zgierska 126, maszyna do szycia
12. Budziarek M. Franciszkańska 67, meble
13. Bernsztajn G., Grosmana 9, szafa
14. Borek H., Wschodnia nr. 27, meble
15. Birnbaum H., Szkolna nr. 17, meble
16. Buhle, Aleksandrowska 41,
17. Bytter J., Zgierska nr. 13, żyrandol
18. Brauer J., Solna 10, maszyna do szycia
19. Chajmowicz Sz., Aleksandryjska 18, meble
20. Chajmowicz M., Aleksandryjska 18, meble
21. Cytryn J., Brzezińska nr. 50, meble
22. Chaber H., Konstantynowska nr. 44, meble
23. Chaber H., Konstantynowska 69, meble
24. Chaber H., Konstantynowska 69, meble
25. Cerecka J., Zgierska nr. 108, magiel, maszyna do szycia
26. Cytryna SS-wie, Brzezińska nr. 50, 20 worków kleju.
27. Cabański A., Cmentarna 3a, meble.
28. Cymerman J., Gdańska nr. 9, 8 sztuk rowerów
29. Chabański A., Cmentarna 3, pianino
30. Dab A., Marysińska nr. 59, meble.
31. Działoszyński R., Pomorska nr. 135, meble
32. Engel B., Aleksandrowska 75, meble
33. Edelsztajn R., Kilińskiego 25, meble
34. Ekerman D., Brzezińska 16, meble
35. Epsztajn D., Konstantynowska 88, meble
36. Erlich B., Konstantynowska nr. 13, leżanka
37. Fein Sz., Aleksandryjska 28, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała
38. Fajwlowicz A., Gdańska 11, meble
39. Freiman I., Pl. Wolności 6, towary galanteryjne
40. Fiszbajn Sz., Podrzeczna 29, szafa
41. Filozof M., Aleksandrowska nr. 43, 100 kg. maki
42. Frydlender Sz., Aleksandrowska 111, 4 szt. towaru
43. Frydrych L., Cmentarna 1, maszyna do szycia
44. Geberta Sukc., Drewnowska nr. 12, meble
45. Grinbaum M., Jerozolimska 4, meble
46. Grynbaum M., Jerozolimska 4, meble
47. Gutman B. i R., Konstantynowska nr. 42, meble, maszyna do szycia
48. Gutman B., Konstantynowska 42, 26 palt
49. Gutman M., Kielbacha nr. 21, meble
50. Gutman S., Karwińska nr. 6, meble, waga
51. Gutman M., Kielbacha nr. 21, przędza
52. Grynberg L., Aleksandrowska nr. 4, wyroby żelazne
53. Gruszczyński W., Młynarska 30, meble, 3 worki kleju
54. Goldstein L., Aleksandryjska nr. 4 3 palta
55. Gomułka S., Konstantynowska 18 meble
56. Herberg K. Aleksandrowska 32, meble
57. Herberg K., Aleksandrowska 32, meble
58. Hochman S. Mickiewicza 3, szafa
59. Hochman S., Mickiewicza 3, meble
60. Harcberg Z., Kielma nr. 13, meble
61. Hercberg Z., Kielma nr. 13, meble
62. Hochman S., Mickiewicza 3, meble, przędza
63. Hajduk M., Brzezińska nr. 25, 20 sztuk kapeluszy
64. Jeżewicz St., Zgierska 99, meble
65. Jerozolimski i Szenfeld, Kielbacha 11, szafa, 4 kołdry
66. Jurberg J., Konstantynowska nr. 46, meble
67. Jasnokowski A., Marysińska 59 meble
68. Jachnik R., Pomorska nr. 185 kredens, maszyna do szycia
69. Jasnokowski A., Marysińska nr. 59, kanapa
70. Kohn J., Nowomiejska 19.
71. Kraut M., Aleksandryjska 14, meble, kasa ogniotrwała
72. Kowalski J., Franciszkańska nr. 29, meble
73. Kłos M., Hajzlera 29, obuwie, zegar
74. Krygier St., Konstantynowska nr. 78, meble
75. Kaźmierowski M., Kazimierza nr. 7, szafa
76. Kuszer R., Lutomierska 30, meble
77. Krygier St., Konstantynowska nr. 78, meble
78. Krysztofiak A., Marysińska 34, meble
79. Kac F., Wolborska 30, meble
80. Kutner L., Podrzeczna nr. 1, 5 garniturów męskich
81. Kutner L., Podrzeczna nr. 1, 10 szt. garniturów męskich.
82. Kałowski A., Szkolna nr. 4, meble
83. Krygier E., Szkolna nr. 32, meble
84. Kapelusz E., Pl. Wolności 10, meble, kasa ogniotrwała
85. Karmioł S., Wschodnia nr. 22, meble
86. Kuperberg W., Brzezińska 2, cytryny, śliwki
87. Krumholc C., Brzezińska 23, meble
88. Kraśniański M., Cegielniana nr. 91, biurko
89. Kelerwurm H., Gdańska nr. 4, meble
90. Laks L., Wschodnia 17, meble
91. Libich K., Brzezińska nr. 62, meble
92. Lewkowicz M., Zgierska 42, meble
93. Lewkowicz M., Dolna nr. 32, meble
94. Lewkowicz A. i M. Konstantynowska nr. 9, meble
95. Liberman J., Konstantynowska nr. 29, meble, żyrandol
96. Lipiński T., Lutomierska 19, meble
97. Lewkowicz A., Konstantynowska nr. 9, meble
98. Lubochiński Ch., Podrzeczna nr. 12, meble
99. Lubochiński Ch., Podrzeczna 11, meble
100. Lajzerowicz M., Brzezińska nr. 18, waga, lustro
101. Lewi I., Magistracka 16, stół
102. Lobersztajn Ch., Franciszkańska 30, towary spożywcze
103. Lasman Ch., Gdańska nr. 8, szafa
104. Musiał W., Aleksandrowska nr. 49, 10 worków mąki
105. Michałowicz R., Kielma 30, urządzenie sklepu, 2 wagi
106. Mostowicz Ch., Brzezińska 5, meble, maszyna do szycia
107. Mydlarz I., Franciszkańska nr. 20, meble
108. Munser A., Kielbacha nr. 22, meble
109. Moszkowicz I., Dolna nr. 3, meble
110. Muszyński St., Lutomierska 4, meble
111. Milich Z., Konstantynowska 7, meble
112. Nowak P., Dworska nr. 39, meble
113. Nowak P., Dworska nr. 39, meble
114. Nikodemski W., Franciszkańska nr. 65, meble, maszyna do szycia
115. Offenbach J., Aleksandrowska nr. 7 meble
116. Olszer M., Aleksandrowska nr. 131, meble
117. Olewski L., Konstantynowska nr. 150, meble
118. Ojzerowicz L., Lutomierska nr. 3, tremo
119. Olewska G., Konstantynowska 150 meble
120. Owczarek F., Szopena nr. 11, szafa
121. Pakuła F., Dolna 6, stół, waga.
122. Pływacki A., Pomorska 25, meble
123. Pelzowski W., Lutomierska nr. 36, meble
124. Pozner E., Szkolna nr. 10, meble
125. Pinczewski I. B., Wschodnia nr. 16, 3 wagi, maszyna pończosznicza
126. Rajzler F., Aleksandrowska nr. 47, meble, maszyna do szycia
127. Rubinowicz J., St. Rynek 14, meble
128. Retelewski P., Franciszkańska nr. 58, meble
129. Rózga M., Drewnowska 13, meble
130. Rozenblum P., Kielma nr. 5, meble
131. Rozenblum D., Kielma nr. 6, maszyna do szycia
132. Rozenblum Sz., Kielma nr. 5, meble
133. Rajsbaum I., Szkolna 17, meble, pianino.
134. Rubinowicz M., Bałucki Rynek 4, szafa.
135. Rajs I., Bałucki Rynek 5, meble
136. Rubinstein Z., Brzezińska 23, meble
137. Rozental J., Cmentarna 1, meble
138. Sawicki A., Aleksandrowska 2 kontuary.
139. Skórka M Wschodnia 22, meble
140. Stopnicki Ch., Aleksandryjska 4, meble.
141. Szczęśliwy S., Aleksandryjska 27, meble.
143. Stasiak P., Brzezińska 85, meble
144. Szternfeld M., Jakuba 16, szafa, 6 krzeseł.
145. Stojkowski M., Kielma 41 meble
146. Szajnrok M., Konstantynowska 98, kasa ogniotrwała, pianino.
147. Suliński A. F., Marysińska 9, meble
148. Sieradzki I., Brzezińska 11, meble, waga.
149. Samuel Walenty, Gdańska 5, meble
150. Skorasiński I., Gdańska 11 meble
151. Tragsbetreger I., Franciszkańska 41, palto, waga, 2 warsztaty tkackie.
152. Trafny St., Bałucki Rynek 9, tremo.
153. Tarnowska K., Stefana 13, szafa.
154. Temkin Ch., Dolna 9, maszyna do szycia, kredens.
155. Tragarz M. Brzezińska 23, meble
156. Wandachowicz F., Kielma 21b, meble
157. Witecki J., Brzeska 9, maszyna do szycia, zegar.
158. Warszawski i Minewska, Drewnowska 6, meble.
159. Wosiecki J., Goplańska 36-38 meble
160. Wiankowski S., Żytnia nr. 6 meble
161. Wandachowicz F., Kielma 21 meble
162. Weinert E., Konstantynowska 96, kasa ogniotrwała.
163. Weis J., Wolborska 16, meble kasa ogniotrwała.
164. Weichselfisz P., St. Rynek 3, meble kasa ogniotrwała.
165. Winkler, Szkolna 26, meble.
166. Wegner A., Pomorska 185 gramofon, flower.
167. Welner I., Wschodnia 27, szafa.
168. Weksler H., Konstantynowska 30, kredens.
169. Zaks L., Aleksandryjska 27, meble.
170. Zaicensztajn S., B. Joselewicza 20, meble.
171. Zylberszac S., Młynarska 14 meble.
172. Zarzewski A., Podrzeczna 10 meble, kasa ogniotrwała, pianino.
173. Żelichowski N., Brzezińska 26, zegar.
174. Zylberman H., Franciszkańska 30, meble.
175. Amzler M., Nowomiejska 18, 30 tuz. pończoch.
176. Auerbach S., Nowomiejska 4 2 tuz. krawatów.
177. Ankerman G., Pl. Wolności 11 meble, patefon.
178. Ajzen G., Północna 8, meble.
179. Butersznyt, Bazarna 6, 40 desek.
180. Bajzer J., Brzezińska 55, 100 desek.
181. Binstok Sz., Brzezińska 51, meble
182. Bok M. Brzezińska nr. 23, meble
183. Bornsztajn F., Nowomiejska 28, bielizna.
184. Baum M., Nowomiejska 24, 2 szafy.
185. Beserman M., Nowomiejska 22, 2 szafy.
186. Bułka Sz., Nowomiejska 21, 100 szt. haftu.
187. Berkenstat J., Nowomiejska 18, toaleta.
188. Brin I., Nowomiejska 18, 3 szt. towaru.
189. Bresler Ch., Nowomiejska 27, meble.
190. Borensztajn Z., Nowomiejska 7, 3 garnitury.
191. Braczkowska F., Nowomiejska 6, towary galanteryjne.
192. Birencwajg J., Gdańska 10, meble
193. Bechler N., Nowomiejska 4, 2 gramofony.
194. Cukier E., Brzezińska 9, 2 worki rzepaku.
195. Cyge M., Magistracka 20, kredens.
196. Cukierman A. Konstantynowska 30, biurko 2 maszyny do pisania.
197. Chimowicz J., Nowomiejska 28, 10 szt. garniturów.
198. Cahn i Izbicki, Ogrodowa 3, 150 mtr. towaru.
199. Cytryn H., Nowomiejska 4, 60 szt. koszul.
200. Czachurski J., Pl. Wolności 2, meble.
201. Chrzanowski P., Pl. Wolności 7, maszyna do pisania.
202. Cwyling J., Północna 1-3, meble
203. Dmowski M., Konstantynowska 96, meble.
204. Działoszycki D., Nowomiejska 29, 100 szt. zamków.
205. Danciger H., Nowomiejska 24, 1 szt. towaru.
206. Dykman Ch., Nowomiejska 19, 30 szt. talerzy.
207. Dawny B-cia, Nowomiejska 3, 1 szt. towaru.
208. Ekerman D., Brzezińska 16, meble.
209. Eizner E., Nowomiejska 28, 2 maszyny do szycia.
210. Frogel A., Brzezińska 4, kredens.
211. Fangrad J., Brzezińska 45, meble
212. Fiszer F., Długosza 43, maszyna
213. Fajn I., Nowomiejska 20, 2 szafy.
214. Farber N., Nowomiejska 19, meble
215. Fiszman Ch., Al. I Maja 16, meble
216. Fajblum J., Nowomiejska 17, 50 szt. chustek.
217. Falke I., Północna 4, 20 koszul.
218. Fridriach H., Cmentarna 1, meble
219. Goździk G., Brzezińska 13, 2 tuz. koszul.
220. Gartman J., Brzezińska 59, meble
221. Gruszyński W., Młynarska 30, meble.
222. Gothainer M., Nowomiejska 26 300 mtr. towaru.
223. Gross H., Nowomiejska 26, 10 szt. lamp.
224. Goldman A., Ogrodowa 12, meble.
225. Galas A. Nowomiejska 20, 15 szt skór.
226. Gurin M., Nowomiejska 15, 2 wyżymaczki.
227. Gross I., Nowomiejska 11, 20 kg. skóry.
228. Gross M. Nowomiejska 9, 200 szt. talerzy.
229. Goldberg G., Nowomiejska 8, obuwie.
230. Grosman B., Nowomiejska 8, 2 palta.
231. Gefner J., Nowomiejska 5, 3 swetry.
232. Gutter B., Nowomiejska 4, 10 mtr. towaru.
233. Goldberg G., Nowomiejska 2, towary galanteryjne.
234. Goldberg B., Pl. Wolności 10, pianino.
235. Grosman S., Północna nr. 6, meble.
236. Gothajner M., Nowomiejska 26, meble.
237. Hofspigel J., Brzezińska 2, biurko.
238. Halpern S., Nowomiejska 28, 50 paczek przędzy.
239. Heber M., Nowomiejska 20, przędza.
240. Handelsman I., Narutowicza 25, maszyna do szycia, zegar.
241. Halpern I., Nowomiejska 5, bielizna.
242. Joab L., Nowomiejska nr. 5, obuwie.
243. Jeleń A., Północna 10, meble.
244. Kuperberg W., Brzezińska 2, szproty, herbata.
245. Krzykacz B., Brzezińska 2, 5 koszyków.
246. Krybus J., Brzezińska nr. 7, meble.
247. Kaufman M., Brzezińska 13, meble.
248. Kotek M., Dolna 14, przędza.
249. Kacprowicz A., Dolna 3, mąka.
250. Klatt Z., Franciszkańska 29, mydło, cukier.
251. Kirsztajn L., Kościelna nr. 4, kredens.
252. Kossower J., Młynarska 15, meble.
253. Kadysz J., Nowomiejska 26, 50 paczek przędzy.
254. Kon T., Nowomiejska 19, materiały piśmienne.
255. Kleiner J., Nowomiejska 12, 25 skrzynek gwoździ.
256. Kaliński H., Nowomiejska 12, skóra.
257. Krakowski Z., Nowomiejska 8, szafa.
258. Kadysz Ch., Nowomiejska 6, dodatki szewckie.
259. Korn D., Nowomiejska 5, meble, maszyna do szycia.
260. Klocman M., Nowomiejska 4, 10 szt. cukierniczek.
261. Ksiażer M., Nowomiejska 4, 11 szt. swetrów.
262. Kaliski Sz., Nowomiejska 4, meble.
263. Kirsztajn L., Pl. Wolności 7, 15 garniturów.
264. Knobel M., Pl. Wolności 11, meble.
265. Kimelfeld E., Północna 12, zegar.
266. Kuszmirak T., Północna 10, meble.
267. Lewkowicz D., Franciszkańska 2-4, meble.
268. Leszczyński I., Nowomiejska 32, meble.
269. Lewin D., Nowomiejska 21, 10 szt. płótna.

N. P. R. a żydzi.

„Niósł wilk — ponieśli i wilka", mówi polskie przysłowie, które moim zdaniem można zastosować w całej pełni do NPR-u Lewicy, patrząc na jej stosunek do żydów. Znana nam jest bardzo dobrze ich żydożercza polityka.

Gdziekolwiek występowali przeciw socjalistom — najważniejszym argumentem była sprawa wspólnych wystąpień robotnika socjalisty-polaka z robotnikiem socjalistą żydem. To konik, na którym jeździli od kilku lat Co im nie przeszkadzało po cichu, cichuteńku, szukać porozumienia z przedstawicielami żydowskiej burżuazji. No.. bo wszystko można, byleby cicho a z ostrożna, byleby nikt nie widział... to zawsze można.

Tej zasady przestrzegali zawsze.

Lecz kłamstwem długo bezkarnie operować nie można. Wychodzi ono na jaw i wówczas traci się zaufanie. Straciła zaufanie mas N.P.R — Oszukiwani oddawna robotnicy spostrzegli, że przywódcy NPR-u sprowadzają ruch robotniczy na manowce, oddają go bez zastrzeżeń w ręce polityków burżuazyjnych. I robotnicy odwrócili się od N. P. R-u — który, jak zwykle, kłamiąc — nie będąc lewicowym — nazwał się „Lewicą", dla podtrzymania gasnących wpływów.

Straciła zaufanie mas N. P. R.— więc zwróciła się do sfer. które uważają siebie za reprezentantów myśli Polskiego Sfinksa — „Dziadka" — i pod tymi opiekuńczymi skrzydłami idzie do wyborów.

Idzie bez skrupułów, mimo, że na tej liście figurują różne Icki i Mośki — nie byłoby to grzechem, gdyby te Icki i Mośki reprezentowali proletarjat żydowski — ale reprezentują zacofańsze, reakcyjne sfery burżuazji żydowskiej, jak fabrykant łódzki Solański (Zalcman) i inni Wiśliccy, Fajersztajn i inni kapitaliści.

Trudno, co się nie robi dla interesu, mandatu. Żyd nie żyd — byleby z nim móc dalej ogłupiać polskiego robotnika—za nie z polskiej ręki płynące pieniądze.

Czerwony rumieniec wstydu kryje czoła uczciwszych enpeerowców — lecz nie mają odwagi powiedzieć swym przywódcom" „Precz zdrajcy klasy robotniczej".

Nie mają odwagi — choć widzą, że różnych panów Fichnów i innych, błogosławią przed walką wyborczą cadyki z Góry Kalwarji.

To jednak N. P. R-owi nic nie pomoże — skazany na śmierć tabetyk i tak umrze — prędzej czy później robotnicy, pozostający w jego szeregach, przetrą oczy i porzucą tę partję, która interes własnych mandatowców stawia wyżej nad sprawą robotniczą.

Robotnicy z N. P. R-u przekonają się, że cel robotnika, bez względu na jego narodowość, jest jeden i wspólna powinna być walka.

Tak panowie z N. P. R-u — jesteście wierni swym zasadom, narzuconym wam przez twórczynię waszą, endecję: Raczej z miedzynarodowym kapitałem, niż z międzynarodowym proletarjatem.

Ohydne targowisko.

W tych wyborach uwidacznia się najohydniejszy handel — sumieniem ludzkiem. Polska należy jeszcze do tych krajów, w których kwestja religji jeszcze jest najważniejszą. Lud wierzy. I może właśnie dla tego cały szereg list nosi miano list katolickich. Słaniająca się reakcja jeszcze zapomocą tego wypróbowanego środka pragnie się postawić na nogi.

Lecz i tu jak i wszędzie jest pewne ale.

Wszystkie te listy katolickie prowadzą z sobą zaciekłą walkę na noże. Każda z list pisze o sobie, że jest „jedyną czystą katolicką listą" natomiast ta druga katolicka lista jest masońską i katolicyzmu używa jako płaszczyka, pod którym chcę się przeszmuglować w społeczeństwie.

Tak krzyczą „katolicko-narodowi" księdza Nowakowskiego, „katolicko-ludowi" księdza Czuja, chrześcijańska demokracja księdza Albrechta, sanacja katolicka księdza Londzina i t. d.

Każdy z tych księży zachwala, że jego handel jest „czysto" katolickt, ale ten drugi, to oszust nie katolik.

Poprostu ohydny handel wierzącemi duszami.

Bezwstydne targowisko.

Robotnik i chłop przekona się, że właśnie jego czystą wiarą handlują, jego wiarą się tuczą i na nim mandaty chcą zarobić. A przekonawszy się ztrząśnie z siebie to plugawe robactwo przedwyborcze, — oddając swój głos na tych, którzy walczą z otwartym czołem zdobywając właśnie i tylko dlatego wyborcy prawa i dobrobyt.

Nie omanią go na rzucane mu hasła nie mające nic wspólnego z nim, a handlujące jego wiarą.

Rozprawę z kłamcami ukończy wyborca w dniach głosowania — oddając głos swój zgodnie ze swym czystem sumieniem na listę PPS.

W sprawie subwencji miejskich dla instytucyj kulturalno-oświatowych.

W związku z ukazującemi się w prasie miejscowej nieścisłemi informacjami w sprawie wysokości subwencyj miejskich na cele kulturalno-oświatowe. Oddział Prasowy Magistratu przesyła poniższe zestawienia, wyjęte z preliminarzy budżetowych na rok 1927/28.

Według wspomnianych zestawień ogólna suma subwencyj miejskich na cele kulturalno-oświatowe, preliminowanych w roku admin. 1927/28, wynosi: a) dla instytucyj polskich zł. 436.989, b) dla insytucyj żydowskich i niemieckich zł. 46.700, to znaczy mniej niż 10 procent całkowitej sumy subwencyj miejskich na cele kulturalno-oświatowe (złotych 483.689).

Jak wskazują cyfry powyższe, zarzut rzekomego uprzywilejowania przez Magistrat instytucyj mniejszości narodowych, wysuwany z niektórych stron, nie opiera się na dostatecznej znajomości faktycznego stanu rzeczy.

Rozbudowa linij tramwajowych w roku bieżącym.

Na wniosek Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich Magistrat na ostatniem posiedzeniu postanowił poddać częściowej rewizji uchwałę z dnia 10 stycznia r. b. w sprawie kolejności rozbudowy nowych linij tramwajowych w roku 1928.

Według ostatecznej decyzji Magistratu prace nad rozbudową linij tramwajowych prowadzone będą w następującym porządku:

a) na ulicy Dąbrowskiej — od ulicy Rzgowskiej do ulicy Kilińskiego,

b) na ulicy Kilińskiego — od ulicy Prezydenta Narutowicza do ulicy Pomorskiej i na ulicy Franciszkańskiej — od ul. Pomorskiej do ulicy Brzezińskiej,

c) na ulicy Napiórkowskiego — od ul. Kilińskiego do ulicy Tatrzańskiej,

d) na ulicy Pomorskiej — od Alei Anstadta do ul. Trębackiej,

e) na ulicy Przejazd — od ul. Przędzalnianej do ulicy Zagajnikowej i na ulicy Zagajnikowej — od ulicy Przejazd do ul. Rokicińskiej,

f) na ul. Brzezińskiej — od Alei Cmentarnej do cmentarzy chrześcijańskich,

g) na ulicy Czerwonej — od ulicy Piotrkowskiej do ulicy Wólczańskiej i na ulicy Wólczańskiej — ul. Czerwonej do ul. Kątnej i na ul. Kątnej — od ul. Wólczańskiej do ulicy Towarowej,

h) na ulicy Kilińskiego — od ulicy Dąbrowskiej do ulicy Napiórkowskiego.

W sprawie wstrzymania eksmisji lokatorów z mieszkań jedno- i dwuizbowych.

W swoim czasie na skutek uchwały Rady Miejskiej Magistrat wystąpił do władz centralnych o wydanie zarządzenia właściwym władzom sądowym w sprawie wstrzymania eksmisji lokatorów z mieszkań jedno- i dwuizbowych.

Z uwagi na to, że starania Magistratu dotychczas nie odniosły pożądanego skutku, Magistrat postanowił wystąpić ponownie do władz centralnych w powyższej sprawie, upoważniając Wydział Opieki Społecznej do opracowania odpowiedniego memorjału.

Przedmieścia muszą otrzymać dogodne połączenie tramwajowe.

Na przedmieściach Łodzi zamieszkuje około 150 tysięcy ludności robotniczej, zmuszonej udawać się codziennie do centrum miasta, bądź też z jednego krańca na drugi, by dostać się do warsztatu pracy.

Najłatwiejszym, szybkim i tanim środkiem komunikacji są tramwaje. Miejskie tramwaje wprawdzie dochodzą na krańce przedmieść, lecz tylko na kilku ulicach jak, Srebrzyńska, Brzezińska, Rzgowska i Rokicińska. Natomiast na ulicach. Zgierskiej, Aleksandrowskiej, Konstantynowskiej i Pabjanickiej kursują tramwaje podmiejskie i w granicach miasta robotnicy tych przedmieść zmuszeni są do opłacania podwójnych biletów, co jest za drogie dla kieszeni robotników, nie mówiąc już o tem, że tramwaje podmiejskie — dojazdowe kursują bardzo rzadko i są niewystarczające dla przewożenia masy robotniczej.

W dbałości o interesy klasy robotniczej przedmieść Magistrat Socjalistyczny rozpoczął kroki i za pośrednictwem tow. wiceprezydenta Rapalskiego odbyła się pierwsza konferencja z udziałem zainteresowanych czynników, by spowodować naprawę tych stosunków. Konferencja napotkała początkowo na trudności ze strony zarządów tramwajowych, lecz wobec zdecydowanego stanowiska Magistratu porozumienie osiągnięto, a mianowicie wysunięto wniosek by tramwaje podmiejskie uruchomiły w granicach miasta odpowiednią ilość wagonów tramwajowych (szczególnie w godzinach tych, kiedy robotnicy udają się do pracy i wracają do domu) w odstępach czasu od 5 do 10 minut i by koszta przejazdu za biletem korespondencyjnym z prawem przesiadania z tramwaji dojazdowych na miejskie i odwrotnie najwyżej wynosiło do 25 groszy, co oczywiście będzie wielką wygodą dla klasy robotniczej przedmieść.

Porozumienie zasadnicze osiągnięto i polecono dyrekcjom tramwajowym opracowanie w najbliższym czasie odpowiednich wniosków.

Domagamy się od Magistratu by dopilnował tej sprawy, by realizacja tego pożądanego projektu była uskuteczniona w niedługim czasie.

W. D.

W niedzielę dnia 12-II o godz. 3 po poł. w sali O.K.R.P.P.S. ul. Piotrkowska 83, lewa oficyna I piętro, odbędzie się ogólne zebranie członkiń partji.

Na porządku dziennym: Wybory do Sejmu i Senatu. Obecność wszystkich konieczna.

Demagogja komunistyczna.

Jest jedno miasteczko w Polsce, a mianowicie Czeladź w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie komuniści mają większość w samorządzie. Nic dobrego dotychczas dla klasy robotniczej nie uczynili. Lecz oto zbliżają się wybory. Konik demagiczny komunistów wyprawia harce. Na ostatniem posiedzeniu Magistratu miasta Czeladzi komuniści by wykazać się swym katolicyzmem uchwalili wniosek o wyasygnowaniu 3.000 złotych na budowę nowej posadzki w miejscowym kościele, by tym sposobem zaszachować wszystkie katolicko-narodowe listy wyborcze, że są najlepszymi katolikami.

O demagogjo i obłudo bez granic!

Koń pana Groszkowskiego.

Magistrat ma obecnie nielada atrakcję. Jest nią sprawa konia b. wiceprezydenta Groszkowskiego, hodowanego w stajni miejskiej na koszt miasta.

Okoliczności tej dość humorystycznej sprawy przedstawiają się jak następuje:

Przed trzema laty p. Groszkowski umieścił w stajni miejskiej źrebię, będące jego prywatną własnością. Źrebię to pasło się w stajni miejskie, przyczem p. Groszkowski nie płacił za to ani grosza. Owies magistracki posłużył źrebięciu, gdyż wkrótce wyrósł na tęgiego rumaka. Obecnie, gdy właściciel jego przestał być wiceprezydentem miasta, rumak ów stał się przyczyną konfliktu pomiędzy p. Groszkowskim a magistratem, bowiem p. Groszkowski zwrócił się do stajni miejskiej z żądaniem zwrócenia mu konia. Na skutek polecenia magistratu jednakże konia p. Groszkowskiemu nie wydano. Magistrat uważa bowiem, że p. Groszkowski powinien przedtem zwrócić miastu koszty utrzymania jego konia w stajni miejskiej w przeciągu pełnych 3 lat.

Nędza musi być — śpiewa katolicki „Kanarek".

Na Śląsku Cieszyńskim wychodzi pisemko komitetu wyborczego katolicko-narodowego („Kanarek") pod tytułem „Wieniec-Pszczółka", którego redaktorem jest osławiony Zamorski.

Otóż p. Zamorski wróg reformy rolnej, pisząc w tej sprawie, twierdzi, że „nędzy ze wsi nie wypędzi żadną parcelacją (reformą rolną), ani za pieniądze, ani zadarmo, bo połowę ludności wiejskiej mu si pozostać w nędzy".

Tutaj wyraźnie wychodzi nawierzch endecko-reakcyjne szydło z worka w obronie obszarników, bo gdyby reforma rolna była przeprowadzona, to nie było mało ziemi dla bezrolnych i małorolnych, ale p. Zamorski nie chce reformy rolnej.

Socjalistyczny Magistrat w Radomsku.

W ubiegły czwartek Rada Miejska w Radomsku dokonała wyborów władz Magistratu, powierzając naczelne stanowiska pepesowcom, a mianowicie: na prezydenta miasta tow. Antoniego Pajdaka i na wiceprezydenta Aleksandra Koziełłę.

Socjaliści w samorządzie Białegostoku.

Rada Miejska Białegostoku na pierwszem swem posiedzeniu na prezesa swego wybrała tow. Romana Młyńskiego, a na jednego z ławników znanego na terenie Łodzi tow. Aleksandra Muszyńskiego.

Samorząd łódzki przy pracy.

Magistrat przystępuje do realizacji planów budowlanych.

W poniedziałek pod przewodnictwem tow. prezydenta Ziemięckiego odbyło się posiedzenie Komitetu Budowy Domów Robotniczych, na którem omawiano sprawę wyboru terenu pod budowę.

Po szczegółowej dyskusji ustalono 2 tereny, na których już w roku bieżącym Magistrat przystąpi do prac budowlanych, mianowicie: 1) na Polesiu Konstantynowskiem u wylotu ul. Srebrzyńskiej i 2) na Nowem Rokiciu.

Na rozplanowanie i budowę domów robotniczych będą rozpisane 2 konkursy, przyczem termin składania prac konkursowych ustalono na koniec marca b. r. Wyznaczone będą po 3 nagrody: pierwsza—zł. 5.000, druga—zł. 3.000 i trzecia—zł. 2.000. Pozatem Magistratowi przysługiwać będzie prawo zakupu wyróżnionych prac. Jury składać się będzie z 5 członków Komitetu oraz 6 architektów, zaproszonych przez Magistrat. Pragnąc wyzyskać sezon budowlany roku bieżącego, Komitet Budowy ma zamiar rozpocząć roboty budowlane już w mies. kwietniu.

Dalsze szczegóły w tej żywo obchodzącej ogół pracowniczy sprawie podane będą w dniach najbliższych.

Ruch przedwyborczy.

Nieudany wiec rządowców.

Dnia 2 lutego we wsi Stoki, gminy Nowosolna został zwołany wiec przez przedstawicieli bloku rządowego. Na powyższy wiec przybyło przeszło 300 okolicznych mieszkańców, do których przemówienie wygłosił jakiś rządowiec. Całe przemówienie skierowane było przeciwko wszystkim Partjom, a wynosiło pod niebiosy listę Nr. 1. Doskonałą odprawę dali temu mówcy t. t. St. Słoniewski i K. Rękowski. Przemówienia naszych towarzyszów były gorąco oklaskiwane. Po przemówieniach głosowano rezolucję. Rezolucja listy Nr. 1 otrzymała 4 głosy, zaś rezolucja P. P. S. około 300, t. j. prawie wszystkich obecnych. Rezolucja brzmi:

Zebrani na wiecu, zwołanym przez „Blok współpracy z Rządem" we wsi Stoki, stwierdzają, że mają całkowite zaufanie do dotychczasowych przedstawicieli P.P.S. w sejmie i senacie, wobec czego postanawiają w dniach 4 i 11 marca głosować na listy P. P. S. Nr. 2, wzywając do tego wszystkich mieszkańców okolicznych wsi.

Wiec zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru". Obecny.

Blasco Ibanez.

Słynny powieściopisarz hiszpański Wincenty Blasco Ibanez umarł w sobotę ubiegłą w Mentonie we Francji na zapalenie płuc. W zmarłym stracił dyktator hiszpański Primo de Rivera jak i król Alfons swego najniebezpieczniejszego wroga. Ibanez był republikaninem. Już jako student walczył z hiszpańską namiętnością za swoje ideały, wskutek czego nieraz siedział w więzieniu. Dla prowadzenia swej walki założył pismo „Lud", został posłem do Kortezów i wygłaszał z trybuny parlamentarnej płomienne mowy przeciw monarchji.

Nic dziwnego, że miał licznych i potężnych wrogów. W czasie wojny światowej w przeciwieństwie do stanowiska rządu hiszpańskiego był wrogiem Niemiec, podczas gdy rząd zachowywał życzliwą neutralność. Po wojnie, gdy w Hiszpanji Primo de Rivera zaprowadził dyktaturę, stał się jego najzaciętszym wrogiem. To też musiał uciekać z kraju i ostatecznie osiadł we Francji.

Ibanez, urodzony w r. 1867 w Walencji, był typowym pisarzem o tendencjach politycznych. We wszystkich swych pismach zwalczał przeciwników, którymi były: monarchja, klerykalizm, ucisk społeczny. Pisarzem był bardzo płodnym. Dzieła jego były tłomaczone na wszystkie języki europejskie. Głośna jest jego powieść „Czterej jeźdźcy Apokalipsy", znane też z przeróbki filmowej.

W testamencie swoim Ibanez napisał między innemi następujące zarządzenie. Ani żywy ani umarły nie chce wrócić do Hiszpanji, dopóki panuje tam obecny system rządów, a tembardziej, że przewiezienie mnie tam przysporzyłoby chwały moim wrogom. Ibanez pochowany został w Mentonie.

BEZ PRACY.

Młoty i dłuta wydarto nam z rąk,
Na bruk od pracy wyrzucono.
Dużo w swym życiu znosiliśmy mąk,
Zlaliśmy ziemię krwią czerwoną.

W skroniach czujemy żył tętent i huk,
A krwią i sadzą plują płuca;
Nogi zmęczone kołaczą o bruk,
Zaś głos przekleństwa krtań wyrzuca.

Długie wszak lata dzierżyliśmy straż
Przy krosnach fabryk w skurczach głodni,
Błoto ulicy dziś bryzga nam w twarz
Z pod kół pędzących samochodów.

Lamp elektrycznych oślepia nas żar,
Z magnackich okien łuny biją;
My się snujemy podobni do mar,
Co obraz nędzy w sobie kryją

. . . .

Losem tych ludzi nie wzrusza się świat,
A ci, co patrzą, zda się drzemią —
Mówią: Tak było od wielu już lat...
Lecz przyjdzie dzień! Grom wtrząśnie ziemią.

Tadeusz Demski.

Skończył się styczeń
Czy opłaciłeś PRENUMERATĘ
za miesiąc luty?

Klasowy Związek Transportowców został powołany do życia.

Dnia 26 stycznia r. b. odbyła się w Warszawie konferencja, mająca na celu powołanie do życia Centralnego Związku Zawodowego pracowników transportowych.

W konferencji brali udział: ze strony Komisji Centralnej Związków Zawodowych — tow. Żuławski i tow. Maxamin, ze strony Związku Automobilistów — t. t. Trzeciak, Rogens, ze strony Związku Pracowników na Drogach Wodnych — tow. Kęsicki, Maciejewski, Olszewski i ze strony Związku Pracowników Państwowych na rzece Wiśle — tow. Górecki, ze strony Oddz. Warszawskiego Zw. Automobilistów — tow. Zawadzki, ze strony Związku Tragarzy — tow. Fajgman.

Po przeprowadzeniu duskusji uchwalono jednomyślnie przystąpić bezzwłocznie do stworzenia Centralnego Związku Transportowców w Polsce.

Zarządy istniejących dotąd poszczególnych Związków winny najdalej po koniec marca r. b. zlikwidować w zupełności swoje agendy i odprowadzić wszystkich swych członków do nowozałożonego Związku Transportowców.

W tym celu konferencja uchwala bezzwłocznie wnieść statut do Ministerstwa Pracy, celem zatwierdzenia. Po zatwierdzeniu statutu nowego Związku, poszczególne Związki bezzwłocznie przerejestrują swe Oddziały na nowy statut tak, by już od dnia 1 marca 1928 r. Oddziały te rozpoczęły swą działalność, opartą o nowy Związek Transportowców. Konferencja uchwaliła, że wszystkie Oddziały już za miesiąc marzec mają obliczyć do nowej Centrali Transportowców.

Następnie Konferencja przyjęła przedłożony statut, uchwalając nazwę dla nowego Związku „Związek Zawodowy Transportowców Rzeczypospolitej Polskiej".

Jako nowy tymczasowy Zarząd Związku wybrani zostali:

1) tow. Karol Maxamin, jako przedstawiciel Komisji Centralnej w charakterze przewodniczącego; 2) tow. Trzeciak i tow. Zawadzki (Związek Automobilisrów); 3) tow. Maciejewski i Ciarski (Związek Pracowników na Drogach Wodnych); 4) tow. Fajgman (Związkek Tragarzy).

Ponadto pozostawiono jedno miejsce wolne do obsadzenia przez Związek Pracowników Państwowych na rzece Wiśle, o ile ten zdeklaruje swe przystąpienie do nowej Centrali Transportowców.

Z kolei przystąpiono do załatwienia całego szeregu spraw teczniczych, związanych z utworzeniem nowego Związku, a mianowicie: polecono zamówić nowe druki (tymczasowe karty legitymacyjne kartkowe, obrachunki miesięczne, listy członków), tak by już z końcem lutego r. b. zgłoszone Oddziały mogły otrzymać nowe druki.

Jako wkładkę uchwalono: 40 gr., 50 gr. i 60 gr. tygodniowo. Z powyższej kwoty 75 proc. Oddziały winny osyłać do Centrali, 25 proc. pozostaje na ich potrzeby miejscowe. Wkładki uchwalono kwitować markami, które w tym celu mają być również bezzwłocznie zamówione.

Jako wkładkę jednorazową na cele organizacyjne zdeklarowali się wnieść: Związek Tragarzy zł. 150; Związek Automobilistów Oddz. Warszawski zł. 300 z tym, że pozostałe wydatki pokryje nowo-wybrany Zarząd z zaciągniętej pożyczki, do której w tym celu został upoważniony.

Naszej połączonej placówce zawodowej życzymy dalszego pomyślnego rozwoju.

* * *

Związek Zawodowy Transportowców odbył za pośrednictwem swoich delegatów konferencję w dniu 1 lutego 1928 roku w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej w sprawie stosowania przepisów ustawy o czasie pracy w Żegludze rzecznej.

Ze strony Komisji Centralnej Związków Zawodowych brał udział tow. Maxamin, ze strony Pracowników na Drogach Wodnych brali udział tow. Maciejewski, Kęsicki, Cendrowski, Białecki, Klusiewicz. Z ramienia Ministerstwa Pracy pp. Dyrektor Dep. Pracy Drecki, radca Horszowski, radca Szymorowski, naczelnik Roszkowski.

Po dłuższej dyskusji ustalono zasady, na jakich zaprojektować ma Związek Transportowców przepisy wykonawcze o 8-godzinnym dniu pracy na drogach wodnych. Projekt taki ma przesłać Związek Transportowców — Ministerstwu Pracy w przeciągu dwuch tygodni od dnia otrzymania protokułu niniejszej konferencji.

W kilka dni po przesłaniu tego projektu — Ministerstwu Pracy — zarządzi Dyrektor Dep. Pracy konferencję z delegatami Związku.

MASÓWKI WYBORCZE

W następujących terminach odbędą się masówki wyborcze na dzielnicach, poświęcone sprawom wyborów do Sejmu i Senatu.

Dzielnica Chojny Rzgowska 143 — w SOBOTĘ, dnia 11 lutego 1928 r. o godz. 7 wiecz., referent tow. **Roman Izdebski**

Dzielnica Lewa Juljusza 28 — w SOBOTĘ, dnia 11 lutego 1928 r. o godz. 7 wiecz., referent tow. **Rafał Kempner**

Dzielnica Górna Suwalska 1 — w SOBOTĘ, dnia 11 lutego 1928 r. o godz. 7 wiecz., referent tow. **J. Kieler i L. Szuster**

Dzielnica Koziny Letnia 1 — w NIEDZIELĘ, dnia 12 lutego 1928 r. o godz. 3 po poł., referent tow. **G. Moskiewiczówna**

(MASÓWKA KOBIECA)

Dz. Księży Młyn Fabryczna 2 — w PIĄTEK, dnia 10 lutego 1928 r. o godz. 7 wiecz., referują tow. **Stan. Wojdan i A. Purtal**

Wzywamy wszystkich towarzyszów i towarzyszki oraz sympatyków do jaknajliczniejszego przybycia.

Sekretarjat Wyborczy O.K.R.P.P.S.

Jedyny argument N. P.R-u — kij.

W ubiegłą niedzielę odbyły się dwa wiece NPR. lewicy, oczywiście pod egidą „Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem".

Pierwszy wiec przed południem w kinie „Rekord" właściwie był tylko wyznaczony lecz nie odbył się, gdyż robotnicy mają już dość enpeerowskiej skompromitowanej blagi i generalnego mówcę kol. Waszkiewicza skoligaconego z fabrykantami, obszarnikami i Resursą wogóle nie dopuszczono do głosu.

Drugi wiec odbył się w sali Filharmonji, z udziałem importowanego mówcy, p. Anuszaa.

Gdy pierwszy referent Anusz, sprowadzony z Warszawy omawiał stosunki gospodarcze, zaznaczył, że „lepiej pracować 10 godzin, niż próżnować 8". Oświadczenie to spowodowało spontaniczny wybuch protestu całej sali i uniemożliwiło dalsze przemówienie mówcy. Dopiero po chwili dłuższej mógł przemawiać Anusz, lecz przy wymienianiu partyj, które się kryją pod płaszczem rządowego bloku, gdy padło zapytanie dlaczego referent nie mówi o wspólnikach bloku jak zamachowiec — obszarnik — arystokrata Sapieha. Radziwił, fabrykant Solański, wybuchło znowu zamieszanie i na ciekawych wyborców bojówkarze enpeerowscy rzucili się z kijami i pobitonano kilka osób, które następnie w dodatku aresztowała policja.

Ale wróćmy do wiecu. Po przemówieniu pięciu referentów bloku, udzielając głosu zapisanym przeciwnikom, mimo domagania się o to zebranych, została odczytana rezolucja i głosowana nie przez przewodniczącego kol. Wasilewskiego, a głównego aranżera wiecu kol. Wojewódzkiego. Za rezolucją podniosło się około połowy zebranych, lecz Wojewódzki oświadcza, że wniosek przeszedł jednomyślnie. Dopiero na żądanie sali by głosowano kto jest przeciw, okazało się, że więcej niż połowa zebranych opowiedziała się przeciwko rezolucji wnosząc okrzyki „niech żyje lista Nr. 2".

Speszony Wojewódzki oświadcza, że przeciwko rezolucji głosowało tylko... 17 osób. Przed wyborami do Rady Miejskiej p. Wojewódzki też tak samo obliczał głosy a po wyborach mina mu zrzedła. Teraz rezultat będzie napewno gorszy.

Ruch spółdzielczy.

Największe łódzkie Stowarzyszenie Spożywców P.P.S. w tym roku po przeprowadzonych pomyślnie zebraniach sklepowych i wyborach pełnomocników rozpoczęło Swą społeczno-wychowawczą działalność przedstawieniem teatralnem dla reprezentantów Swych członków. Mianowicie w ubiegły piątek z inicjatywy Wydziału Społeczno-Wychowawczego PPS. zakupione zostało w Teatrze Popularnym przedstawienie na program którego składały się przemówienia przedstawicieli Spółdzielczości oraz farsa „Krysia Leśniczanka" i na przedstawienie to zaproszono pełnomocników oraz władze Spółdzielni wraz z rodzinami. Był to pierwszy tego rodzaju wieczór towarzyski spółdzielczy. Dotychczas Spółdzielnie nasze urządzały tylko coroczne zebrania towarzyskie swych pełnomocników. Nawet po świętach tegorocznych wyprawiona była już jedna taka zabawa dla pracowników spółdzielni. Ale po za szablonową okazją do spotkania się pełnomocników lub pracowników przy herbatce i zakąsce, zebrania te niczem się nie różniły od zwykłych wieczorów tanecznych w różnych stowarzyszeniach

Obecny wieczór teatralny pozwolił w przemówieniach inicjatorów zwrócić uwagę spółdzielców na brak szlachetnej rozrywki w życiu robotników, nawet organizowanych w spółdzielczości. Na brak jeszcze w spółdzielniach i miejsca dla zebrań towarzyskich członków i myśli o należnej każdemu człowiekowi kulturalnej rozrywki takiej, jaką jest teatr w życiu nowoczesnego człowieka. Członek Wydz. Społeczno-Wych. tow. Kożuchowski zagaił uroczystość a hymn spółdzielczy odegrany został przez orkiestrę teatralną. Pełnomocnik Świderski podkreślał wartości wychowawcze teatru w życiu człowieka, a wypełniona po brzegi sala teatralna na arcywesołej operetce rozbrzmiewała potem przez wiele godzin a zdrowym śmiechem. Rodzina spółdzielcza mogła za bezcen z najodleglejszych przedmieść i dzielnic robotniczych używać rozrywki.

Nie trzeba dodawść, że ta zamiana dawniej święconych dorocznych festynów kończących się nieraz nie całkiem bezalkoholową libacją w skutkach wychowawczych i zdrowotnych wyjdzie tylko na dobre coraz liczniej reprezentującym spółdzielcze środowisko delegatom. Z tych zaczątków na drzewie łódzkiej spółdzielczości winien powstać wielki dom rozrywkowy dla celów, o których marzili nasi poprzednicy z Roczdalu. Oby robotnik łódzki coraz liczniej garnący się do swych spółdzielczych organizacji osiągnął za sprawą tych potężniejących z dnia na dzień placówek wszystkie materjalne i społeczne korzyści i poprawy w swem położeniu. Jeżeli wziąć pod uwagę, że spółdzielczość angielska te sprawy już dawno zadawalniająco dla swych członków rozwija, że dziś ona zwraca swym członkom corocznie wiele miljonów funtów nadwyżki, to nie należy wątpić, że i łódzkie organizacje spółdzielcze, dzięki sile kooperacji i u nas te same cele osiągną.

S. W.

Robotnicy, popierajcie swojego „Łodzianina"

271. Lipszyc i Braun, Nowomiejska 20. 20 sztuk towaru, 25 szt. towaru.
272. Lichtensztain A., Nowomiejska 20. kredens.
273. Lachman F., Nowomiejska 20 meble.
274. Lesiau M., Nowomiejska 6. meble.
275. Landau M., Nowomiejska 5, 4 garnitury męskie.
276. Liberman H., Północna 10, meble.
277. Milczarek St., Brzezińska 88, meble.
278. Minster J., Brzezińska 32-34, meble.
279. Lewek M., N.-Targowa 9, meble.
280. Makieła P., Konstantynowska 86. kontuar.
281. Maiersdorf J., Nowomiejska 26. 30 klg. czekolady.
282. Meszberg N., Nowomiejska 26. 5 szt. swetrów.
283. Michałowicz A., Nowomiejska 6. zegar.
284. Mendelson A., Pl. Wolności 7. meble.
285. Neufeld D., Północna nr. 13 meble.
286. Najman S., Północna nr. 12, meble.
287. Natanson J., Nowomiejska 17. kredens.
288. Olszer M., Brzezińska nr. 4, szafa.
289. Orbach M., Nowomiejska 9, 500 szpulek nici.
290. Opoljon J. M., Nowomiejska 4. meble.
291. Potajewski Ch., Brzezińska 23. 2 worki mąki.
292. Pakuła H., Młynarska nr. 20, meble.
293. Plamiak W., Nowomiejska 26. nici.
294. Ptasznik I., Konstantynowska 14. meble.
295. Popowski N., Nowomiejska 15. materjały piśmienne.
296. Pilczewicz M., Nowomiejska 7. 20 szt. kapeluszy.
297. Pinczewski, Wschodnia 16, meble.
298. Rozencwajg I., Brzezińska 4, worek cukru.
299. Reit J., Konstantynowska 104. biblioteka.
300. Ryzman B., Lutomierska 19, kredens.
301. Rozenberg Sz., Nowomiejska 9. 20 sukien.
302. Rajchman J., Nowomiejska 28. meble, gramofon.
303. Rozman J., Konstantynowska 33. meble, maszyna do szycia.
304. Rozenberg B., Nowomiejska 10. 6 szt. towaru.
305. Rubinsztajn D., Nowomiejska 9. 50 szt. swetrów.
306. Rotman Sz., Nowomiejska 4, meble.
307. Ruszecki N., Nowomiejska 8, 15 szt. skórek.
308. Radzanower Ch., Nowomiejska 7. obuwie.
309. Rzezkowski A., Nowomiejska 6. obuwie.
310. Rozenmuter S., Nowomiejska 2. skóra.
311. Rozenfeld Bracia. Pl. Wolności 11. meble.
312. Rapaport J., Północna 12, szafa.
313. Skępski J., Brzezińska 65, meble.
314. Szajnrok M., Konstantynowska 98. kasa ogniotrwała.
315. Salomon Lajzer, Kościelna 4, lustro.
316. Szydłowska R., Nowomiejska 26. meble.
317. Segał i Król, Nowomiejska 26. 4 walizki.
318. Szwarc i Gerber, Nowomiejska 26. 10 koszy.
319. Sztulzaft D., Nowomiejska 20. 3 sztuki towaru.
320. Szaibe Ch., Nowomiejska 15 kredens.
321. Skosowski B. Nowomiejska 9. 100 szt. trykotów.
322. Szer J., Nowomiejska 5, szafa.
323. Szafran Sz., Nowomiejska 4, skóra.
324. Secemski M., Północna 1-3, meble.
325. Szajnrok M., Konstantynowska 98. pianino.
326. Szafran S., Nowomiejska 4, skóra.
327. Trawkowska St., Brzezińska 56. meble.
328. Tragarz M., Brzezińska 23, meble.
329. Torończyk I., Nowomiejska 20. meble.
330. Tandetnik M., Nowomiejska 19. 20 szt. towaru.
331. Torończyk A., Nowomiejska 15. 1 szt. towaru.
332. Ułański F., Brzezińska 40. 3 stoliki.
333. Urbach I., Nowomiejska 11, 50 mtr. towaru.
334. Wołos I., Brzezińska nr. 84. szafa.
335. Walaszczykiewicz F., Brzezińska 65. meble.
336. Weksler H., Konstantynowska 30. zegar.
337. Wajnberg I., Nowomiejska 32. 10 klg. czekolady. lustro.
338. Wolman A., Nowomiejska 3, zegar.
339. Wróblewski M., Nowomiejska 21a. 25 klg. czekolady.
340. Weingot M., Nowomiejska 18. 15 szt. płótna.
341. Winer M., Nowomiejska 10, materjały piśmienne.
342. Wajzerman Ch., Pl. Wolności 3, szafa.
343. Zapędowski R., Bałucki Rynek 3. kredens.
344. Zajączkowski F., Brzezińska 25. 2 szafy.
345. Zajf Ch., Franciszkańska 6, meble.
346. Łódzk. zw. handl. H. Zmigrodzki i S-ka. Konstantynowska 99. mąka.
347. Zygmunt H., Lutomierska 34, urządzenie sklepu.
348. Zycer Ch., Nowomiejska 31, 1 szt. towaru.
349. Zyserman L., Północna 8, meble.
350. Lewin D., Nowomiejska 21 2 szt. towaru.

W dniu 23 lutego r. b. między godz. 9 rano, a 4 po południu:

351. Ajzenberg M., Zawadzka 15, meble
352. Altman D., Południowa 5, meble, kasa ogniotrwała
353. Ajnhorn A., Cegielniana 17, meble
354. Adler A., Cegielniana 39, meble
355. „Polonia" hotel, Narutowicza 38, meble
356. Brzeziński Ch., Cegielniana 47, meble
357. Birnbaum, Piotrkowska 43, 60 paczek przędzy
358. Brzozowski F, Kilińskiego 5, meble. maszyna do pisania
359. Bajzler F., Narutowicza 29, meble
360. Brajtsztajn Sz., Cegielniana 12. meble
361. Bergman E., Lipowa 12, meble
362. Bławat R., Kilińskiego 30, meble
363. Bilander I., Piramowicza 14, meble
364. Budziarek W, Skwerowa 16, 2 szafy
365. Bando M., Al. I. Maja 8, meble
366. Berek Ł., Al. Kościuszki 3, 30 tuz. pończoch
367. Brauner J., Al. Kościuszki 29, meble
368. Bielawski E., Cegielniana 63, meble
369. Bornsztajn U., Gdańska 25, meble
370. Bob M., Gdańska 25, meble
371. Bielański E., Cegielniana 68, meble
372. Berliński M., Narutowicza 32, biurko
373. Birenzwajg J., Narutowicza 49, 3 krzesła
374. Bajgelman i Korngold, Moniuszki 1, 100 but. wódki
375. Cieślak E., Kilińskiego 47, meble
376. Całel Ch., Cegielniana 23, meble
377. Cytrynowski H., Cegielniana 65, meble
378. Cukier W., Gdańska 68, meble
379. Czalczyński M., Kilińskiego 28, meble
380. Czajewski T., Al. Kościuszki 41, maszyna do pisania
381. Cymerman M., Cegielniana 87, otomana
382. Cygler A., Narutowicza 56, zegar
383. Czudnowska B., Piotrkowska 79, meble
384. Dorejski, Matczak i Michałowicz, Narutowicza 45, kredens
385. Dykman J., Narutowicza 38, waga
386. Danzygier S., Kilińskiego 40. 15 kg. mydła
387. Dobrzyński L., Narutowicza 38 2 lustra
388. Diksztajn W., Al. Kościuszki 24, meble
389. Dębiński J., Kilińskiego 15 szafa
390. Epstein D., Leszna 1, meble
391. Ellenberg J., Lipowa 3, meble
392. Epsztajn H., Al. I Maja 32, meble
393. Edelsztajn R., Kilińskiego 25 meble
394. Fraiman M., Cegielniana 41, meble
395. Freind M., Cegielniana 54. meble, fortepian
396. Fuks H., Gdańska 25, meble
397. Szulc Henoch, Pomorska 35, kasa, meble
398. Rotberg Salomon, Wschodnia 74, meble
399. Rozenblum Pinkus, Piotrkowska 38, kasa, meble
400. Fiszer D., Cegielniana 26, 8 szt. towaru
401. Frenkiel E., Nowo-Cegielniana 66, meble
402. Frenkiel W., Cegielniana 25, meble
403. Fajwisz H., Cegielniana 57, meble
404. Finkensztajn I., Skwerowa 22, meble
405. Fuks H., Sienkiewicza 15, meble
406. Fajnmeser I., Zielona 5/7, przędza, 24 szt. swetrów
407. Fridman I., Cegielniana 12, meble
408. Fiszer D. Cegielniana 26, maszyna do szycia, meble
409. Frajdenrajch B., Al. I Maja 20, meble
410. Filipowski M., Narutowicza 39 2 fotele
411. Frenkel A., Cegielniana 71, meble
412. Gothelf S., Południowa 36, meble, patefon
413. Grynberg J., Al. I Maja 21, meble
414. Grynberg M., Al. I Maja 21, meble
415. Gilwan K., Cegielniana 56, meble
416. Grinblat I., Wschodnia 50, meble, 8 szt. towaru
417. Goldamer O., Kilińskiego 74/76 meble, dywany
418. Grinberg Ch., N.-Cegielniana 7, meble
419. Gutman M., Kilińskiego 61, kredens
420. Garfinkel M., Kilińskiego 60, 4 wozy
421. Grinberg Ch. i Sz., Cegielniana 66, meble
422. Garfinkel M, Kilińskiego 60, meble
423. Grynberg S., Al. I Maja 9, meble
424. Goldberg J., Gdańska 31-a, meble
425. Głowińska J., Kilińskiego 36/38, maszyna do szycia
426. Groswirt A., Wólczańska 63, otomana
427. Gostomski B., Piotrkowska 76, 6 stolików
428. Chabański S., Al. I Maja 25, pianino, szafa
429. Chojnacki D., Andrzeja 37, maszyna do szycia
430. Hau R., Przejazd 40, stół
431. Hirszberg i Birnbaum, Piotrkowska 96, kasa ogniotrwała, 2 maszyny do pisania
432. Chojnacki L., Al. Kościuszki 37, meble
433. Goldlust A., Cegielniana 6, meble
434. Herszkorn J., Cegielniana 23, meble
435. Harcsztark H., Cegielniana 26, meble
436. Hochenberg M., Narutowicza 23, meble
437. Herszkowicz L., Gdańska 67, fortepian
438. Hiller I., Kilińskiego 15, meble
439. Jelinowicz S., Piramowicza 14 fortepian, kredens
440. Joskowicz S., Zachodnia 68, meble
441. Jelski M., Cegielniana 26, meble
442. Jankielewicz, Cegielniana 25, szafa
443. Jakubowicz N., Zawadzka 3, 5 stolików
444. Kon E., Andrzeja 4, pianino, meble
445. Kon W., Piotrkowska 37, 80 szt. towaru
446. Kon W., Gdańska 35, meble, pianino
447. Kula A., Radwańska 69, meble
448. Kujawski A., Kilińskiego 12, meble
449. Kon D., Południowa 24, meble, pianino
450. Krakowski B., Południowa 36, meble, maszyna do pisania
451. Krakowska, Pomorska 69, meble, pianino
452. Kowalski K., N. Targowa 9. maszyna do pisania, kasa ogniotrwała
453. Kac P., Al. Kościuszki 1, pianino, meble
454. Krempf K. Gdańska 63, meble
455. Kawałek L., Sienkiewicza 13, obuwie
456. Klajnlerer J., Al. I Maja 5, szafa
457. Kaptorowicz G., Al. I maja 39 meble
458. Kozak M., Al. I Maja 54, maszyna do szycia
459. Kaufman I., Al. I Maja 4, meble
460. Kempiński M., Cegielniana 19, meble
461. Krugiański L., Cegielniana 26, meble
462. Klajner J., Cegielniana 28, szafa, waga
463. Krochmalnik R., Cegielniana 28, szafa, waga
464. Kornbrot A., Cegielniana 33 meble
465. Epsztajn Edward, Narutowicza 2, pianino, meble
466. Klajnberg M., Kilińskiego 37, meble
467. Kuperman R., Gdańska 18, kredens
468. Kaplan Ch., Gdańska 25, meble
469. Krepel L., Gdańska 90, szafa, czekolada
470. Kutner U., Kilińskiego 10, meble
471. Karger Ch., Kilińskiego 34, maszyna do szycia
472. Kon M., Sienkiewicza 52, samochód
473. Kochański J., Al. I Maja 7, meble
474. Kotlicki A., Cegielniana 45, otomana
475. Krepel M., Narutowicza 42, zegar
476. Kihn Ch., Żeromskiego 4, kozetka
477. Glasman M, Zawadzka 30, 2 fotele
478. Kon J., Zachodnia 70, meble
479. Kihn H., Zawadzka 30, biurko
480. Liberman N., Cegielniana 42, meble
481. Lipszyc B., Piotrkowska 87, 20 bel towaru
482. Liberman S., Południowa 2, pianino
483. Lemberger K, Al. I Maja 21, meble
484. Liberman Sz, Południowa 2, meble
485. Lipowscy B-cia, Andrzeja 16, kredens
486. Lasman S., Al. I Maja 35, kredens
487. Lehman B., Gdańska 8, meble
488. Landau A., Cegielniana 23, perfumerja
489. Lwow J., Gdańska 81, 2 maszyny do pisania, biurka
490. Liberman T., Kilińskiego 25, meble
491. Lichtensztajn M., Południowa 20, zegar
492. Librach J., Żeromskiego 4, biurko
493. Landau M., Cegielniana 22, meble
494. Milch L., Zachodnia 32, meble
495. Mihle E., Leszno 3, kasa ogniotrwała, maszyna, 2 wagi
496. Morawski J., Smugowa 28, meble
497. Milbradt Sz., Wschodnia 21, meble, kasa ogniotrwała
498. Merczyński J., Andrzeja 58, meble
499. Molgrom G., Cegielniana 26, meble
500. Michalski M., Cegielniana 114, meble
501. Mauerberg A., Gdańska 28, kredens
502. Machniak W., Gdańska 95, biurko
503. Mihle H., Leszno 3, kasa ogniotrwała, biurka
504. Neuhaus B., Kilińskiego 46, meble
505. Neumark J., Południowa 12, przyrządy elektryczne.
506. Najmark N., Kilińskiego 13, tremo.
507. Opatowski M, Solna 6 meble.
508. Oberżański J., Cegielniana 63, obuwie.
509. Peter M., Piotrkowska 19, meble, kasa ogniotrwała.
510. Poznański M., Kilińskiego 50, pianino.
511. Pawłowski D., Piotrkowska 19, meble
512. Podwer J., Kilińskiego 21 meble
513. Prywin T., Narutowicza 39, patefon.
514. Plesner B., Żeromskiego 29, meble
515. Radoszycki F., 6-go Sierpnia 7, pianino.
516. Radoszycki F., 6-go Sierpnia 7, pianino, meble.
517. Rzepkowski M, Al. I Maja 37, 3 krzesła.
518. Rappoport J., Południowa 44, 2 maszyny do pisania.
519. Raingold H., Piotrkowska 88, meble, maszyna do pisania.
520. Risman R., Al. Kościuszki 41, 15 szt. kapeluszy.
521. Rabinowicz A., Al. I Maja 39, meble
522. Rozenblum W., Cegielniana 10 meble.
523. Rabinowicz B., Cegielniana 12, meble.
524. Radziner D., Cegielniana 29, 2 szafy.
525. Rozenberg P., Cegielniana 30, meble.
526. Rozenblat E., Cegielniana 68, 2 warsztaty mechaniczne.
527. Rozenberg R., Gdańska 24 kredens
528. Rajchman J., Kilińskiego 18, meble.
529. Rozenbaum I., Kilińskiego 41, meble.
530. Russak D., Zawadaka 5, 12 stolików.
531. Rozental D., Zawadzka 5, kredens
532. Russak D., Zawadzka 5, 2 stoliki
533. Swiatłowski S., Piotrkowska 49, 30 szt. towaru
534. Szyllerowa E., Gdańska 66, 200 fartuchów
535. Szydłowski H., Cegielniana 36. 1 szt. towaru
536. Szwarcowski W., Narutowicza 36, 2 łóżka
537. Szereszewski Ch., Kilińskiego 42, meble
538. Stiller i Bielszowski, Tow. Akc., Cegielniana 80, 100 szt towaru
539. Szosland B., Południowa 44, meble
540. Szydłowski H., Cegielniana 36, meble, fortepian
541. Silberberg M., Zielona 7, 30 szt. towaru
542. Szattan J., Kilińskiego 39, maszyna do szycia
543. Słodowska M. Al. I Maja 21, pianino
544. Szumacher L. Al. I Maja 22 toaleta, 2 kołdry
545. Stolnik L. Al. I Maja 41, 3 obrusy, kapy
546. Zimerman i Szajbe, Cegielniana 11. maszyna do szycia
547. Szajbe Ch., Cegielniana 30, 20 szt. kołder
548. Solnik M., Cegielniana 63, 50 mtr. towaru
549. Segał E. Cegielniana 65, szafa
550. Solny I. Gdańska 27, meble
551. Mendel, Szpiro Kilińskiego 21 meble
552. Segał I., Kilińskiego 40, szafy, kołdry
553. Szer H Kilińskiego 41 meble
554. Szattan Z., Kilińskiego 44, meble
555. Sender Abram, Narutowicza 2, zegar
556. Sztrowajs M. Żeromskiego 11 szafa
557. Tenbaum J., Al. Kościuszki 29 pianino, meble
558. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, meble
559. Tempel I., Wólczańska 37, pianino, lustro
560. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, pianino
561. Tuszyński M. Cegielniana 26, szafa
562. Michał Ulrichs, Piotrkowska 45 stoliki, 4 bilardy, kasa ogniotr.,
563. Weinberg F. Cegielniana 9, meble
564. Wojalski W. Zielona 12, meble

565 Wiśniewski B. Narutowicza 1, pianino meble
566 Wainberg F. Cegielniana 9, meble
567 Wiluś J. Zawadzka 3, meble
568 Wiązowski B. Cegielniana 45, meble
569 Wilczyk G. Cegielniana 8, meble
570 Wysocki J. Zakątna 1, 3 worki mąki
571 Wiślicki A. Zeromskiego 12 kasa ogniotrwała
572 Wolberg J. Al. I Maja 5, meble
573 Wadowski Ch. Al. I Maja 16 maszyna do szycia, meble
574 Warszawski M. Al. Kościuszki 10, 2 krosna
575 Wald J. Piotrkowska 33, kasa ogniotrwała
576 Worobiejczyk R. Kilińskiego 41 meble, maszyna do szycia
577 Wilczyk G. Gdańska 18, 2 fotele
578 Walfisz J. Południowa 36 meble
579 Żytnicki J. Południowa 15, pianino, meble
580 Zajdenfeld B. Al. I Maja 1, meble
581 Zduński I. Kilińskiego 50, pianino meble
582 Zadler E. Lipowa 43, pianino
583 Zajbert Sz. Południowa 7, meble, maszyna do szycia
584 Zand W. Andrzeja 32, meble maszyna do szycia.
585 Zajączkowska E. Gdańska 42, meble
586 Zelman J. Gdańska 18, meble
587 Zylbersztajn M. Narutowicza 49, maszyna do szycia
588 Zduński S. Kilińskiego 50, szafa.

OGŁOSZENIE.

Kasa Chorych m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że Pan Minister Pracy i Opieki Społecznej reskryptem z dnia 28 stycznia 1928 r. Nr. 588/U 3. zarządził utworzenie w Kasie Chorych m Łodzi od dnia 1 lutego 1928 r., ponad dotychczas obowiązujących 14 grup zarobkowych, dalszych 4 grup zarobkowych, przyczem w ostatniej 18-ej grupie dzienna płaca ustawowa wynosi zł. 20.

Nową tabelę składek otrzymać można w Centrali Kasy Chorych m. Łodzi (Wólczańska 225, pokój 24) w godzinach od 9 do 26-ej.

Tabela ta zamieszczona jest również w „Wiadomościach Kasy Chorych m. Łodzi“, które nabywać można we wszystkich lecznicach i Oddziałach Powiatowych Kasy oraz w Centrali, pokój Nr. 24.

KASA CHORYCH m. ŁODZI
(—) **Dr. SAMBORSKI** Dyrektor (—) **F. KAŁUŻYŃSKI** Przewodniczący Zarządu.

OGŁOSZENIE.

Kasa Chorych m. Łodzi przypomina p. p. Pracodawcom, że w myśl art. 52 p. II Ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby — składki za ubezpieczonych winni wnosić lub nadsyłać na swój koszt sami pracodawcy.

Nierzadko zdarza się jednak, iż p. p. pracodawcy należnych Kasie Chorych składek nie uiszczają bezpośrednio, a zgłaszającym się po należność inkasentom Kasy wyznaczają dowolne terminy, w których nie zawsze regulują zaległe składki.

W związku z powyższem Kasa Chorych m. Łodzi podaje do wiadomości p.p. pracodawców, że powstające w ten sposób zaległości ściągane będą w drodze egzekucji, o czem Kasa Chorych zawiadamiać będzie zalegających płatników na 8 dni przed skierowaniem sprawy do Sądu o uzyskanie klauzuli egzekucyjnej. Przed upływem wyznaczonego przez Kasę terminu prekluzyjnego—płatnik obowiązany wpłacić całą należność gotówką, gdyż składanych w tym czasie przez płatników podań o prolongatę lub rozłożenie długu na raty — Kasa Chorych rozpatrywać nie będzie.

Ponadto zaznacza się, że p. p. pracodawcom, zatrudniającym służbę domową i dozorców, Kasa Chorych m. Łodzi nie wysyła specjalnych nakazów płatniczych, gdyż ci pracodawcy obowiązani są do regularnego (za każdy ubiegły miesiąc) uiszczania składek przez wykupienie znaczków dla służby domowej i dozorców. Opłatę znaczkami uiszczać można we wszystkich lecznicach, oddziałach powiatowych i centrali Kasy Chorych. Zaległości powstałe z nieregularnego opłacania składek, na raty rozkładane nie będą.

KASA CHORYCH m. ŁODZI
(—) **Dr. SAMBORSKI** Dyrektor (—) **F. KAŁUŻYŃSKI** Przewodniczący Zarządu.

Zaproszenie.

Komitet zabawy bibljoteki robotniczej przy klubie P. P. S. dz. Chojny prosi Sz. Tow. Tow. na

Wielką Zabawę Karnawałową

która się odbędzie dnia 11 lutego 1928 roku o godzinie 8 wieczorem w **Sali Straży Pożarnej w Chojnach** przy ul. Pięknej 20.

Bufet obficie zaopatrzony. Sala ogrzana. Orkiestra doborowa.

Czysty zysk przeznacza się na powiększenie bibljoteki.

KOMITET ZABAWY.

Symfonja Robotnicza.

Sekcje Symfonji Robotniczej już się odbywają pod kierown. p. prof. Benesza. Informacyj bliższych udziela tow. Koźmiński w czwartki od 7—8 wiecz. w lokalu Narutowicza 50.

Chór Robotniczy

Od kilku tygodni istnieje Chór Robotniczy przy Łódzkiej Organizacji Młodzieży T. U. R. Mimo wysiłków czynionych przez Egzekutywę, liczba członków chóru absolutnie się nie powiększyła. Jest to wynik niezdawania sobie sprawy ze znaczenia Chóru Robotniczego. W zorganizowaniu i powiększeniu chóru winni dopomóc wszyscy towarzysze.

Propagujcie Chór Robotniczy. Agitujcie swych znajomych, towarzyszów pracy do chóru.

Lekcje odbywają się w środy od 8 wiecz. w sali Zw. Drukarzy, ul. Nawrot 20.

Wielka Zabawa.

Staraniem Zarządu Koła im. Napiórkowskiego Łódzkiej Org. Młodzieży T. U. R. w dniu 18 lutego r. b., o godz. 8 wiecz. początek, w sali Zw. Zaw. Drukarzy, ul. Nawrot 20. odbędzie się

WIELKA ZABAWA TANECZNA.

Orkiestra jazz-bandowa.
Bufet obficie zaopatrzony.
Wejście 2 zł. z garderobą.

Okręgowy Zlot Młodzieży Robotniczej w Łodzi.

W dniu 3 lutego r. b. odbyło się posiedzenie Komisji Zlotowej pod przewodnictwem tow. dr. St. Kopcińskiego przy udziale tow. tow.: G. Moskiewiczówny, prof. Loby, Jastrzębskiego, Pachały Jana, Lauksa Romana, Nowińskiego i Szewczyka Artura, delegata R. S. K. O. tow. Lange Z.

Po obszernej dyskusji postanowiono:

Powołać Radę Zlotową w następującym składzie: Prez. B. Ziemięcki — jako przewodniczący oraz tow. tow. dr. Wieliński Edm., Rapalski St., Purtal A., Izdebski Roman, Holcgreber Jan, dr. Sadokierski Jerzy, Lange Z. oraz delegaci Związków Zawodowych;

urządzić Okręgowy Zlot Młodz Rob. na Placu gen. Hallera;

powołac Komisję Artystyczną oraz omówiono szereg drobnych spraw.

W 71-szą rocznicę śmierci Stanisława Worcella.

Staraniem Zarządu Koła im. Stanisława Worcella Łódzkiej Organizacji Młodzieży T. U. R. w dniu 5 lutego r. b. odbyła się Uroczysta Akademja w siedemdziesiątą pierwszą rocznicę śmierci swego patrona.

Sala Związku Kolejarzy nie była w stanie pomieścić wciąż napływających młodych robotników i robotnic. Organizatorzy zmuszeni byli wstrzymyć sprzedaż biletów.

O godz. 5 po poł. Uroczystość zagaił tow. Gębicki T., który w przemówieniu swem zcharakteryzował życiorys Stanisława Worcella, jednego z bojowników o niepodległość Polski i Socjalizm.

Dramat 1-o aktowy z czasów rewolucji 1925 r. p. n. „Franek Szpieg“ wystawiony przez sekcję dramatyczną Koła im. S. Worcella, wywarł na publiczności dodatnie wrażenie. Z aktorów na wyróżnienie zasługują towarzyszki I. Bielawska, J. Pawlakówna i B. Wyrwianka. Sztuka, jako całość, była dobrze reżyserowana przez tow. Orzechowskiego.

W części konrertowej brali udział p. Geladówna (fortefjan) i p. Łnkomski (skrzypce).

Niezatarte wspomnienia po sobie zostawiła sekcja Liter.-Dram. T. U. R., która wystawiła „żywy obraz“. Udział brali tow. Lewkowiczówna, Salski Zyg. i Ejbuszycówna M.

Uroczystość została zakończona odśpiewaniem „Hymnu Młodzieży Robotniczej“.

A. Tur.

Wydawnictwa wyborcze P.P.S.

Ukazała się broszura p. t. „Przewodnik Wyborczy“ dla komitetów Wyborczych pełnomocników i mężów zaufania list P. P. S., oraz dla członków Komisyj Wyborczych, Okręgowych i Obwodowych, opracowane na zasadzie obowiązujących ustaw. „Przewodnik Wyborczy“, jako niozbędny w pracy wyborczej. winien się znaleźć w ręku każdego organizatora akcji wyborczej. Cena 5 gr. za egz., zamówienia należy kierować do Sekretarjatu Generalnego CKW. PPS., Warecka 7, w Warszawie.

Nadto Sekretarjat Generalny przygotowuje agitacyjne afisze wyborcze — kolorowe, w rozmiarze dużym i średnim.

Z życia młodzieży T. U. R.

Koło im. Żeromskiego, N. Targowa 31.

W sobotę, dnia 11 lutego r. b. odbędzie się wycieczka do miejskiej Galerji Sztuki. Zbiórka o godz. 6.30 wiecz. w lokalu własnym.

Koło im. Waryńskiego, Letnia 1.

W niedzielę, dnia 12 lutego r. b. o godz. 4 po poł. odbędzie się ogólne zebranie członków.

Koło im. Narutowicza, Rzgowska 143.

W niedzielę, dnia 12 lutego r. b. o godz. 10 rano tow. dr. Jerzy Sadokierski wygłosi referat n. t.: „Higjena ciała“.

Koło im. Perla, Piotrkowska 73.

W niedzielę, dnia 12 lutego r. b. o godz. 10 i pół tow. Czarnecki wygłosi referat n. t.: „Technika i ekonomja pracy umysłowej“.

Koło Literacko-Dramatyczne T. U. R.

Zwołuje na wtorek dn. 14 lutego r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Narutowicza 50 zebranie wszystkich członków i sympatyków.

Spółdzielnia „Turowiec“

poleca następujące książki:

Mogiła Nieznanego Żołnierza — A. Strug 2 tomy, cena	zł. 4.—
Bandyci z P. P. S. — Daniłowski	„ 2.50
Organizacja bojowa, Katorga, Rewolucja Rosyjska — Kwapiński Jan	„ 1.—
Ustawa o ubezpieczeniu pracowników państwowych	„ 2.—
Kalendarz Młodego Robotnika	„ —.50

Jednocześnie przyjmuje się zamówienia na mundury organizacyjne w cenie zł. 65.—

Koła i dzielnice partyjne winny zaopatrywać się w zawiadomienia o zebraniach, odczytach, wieczorkach i t. d.

Spółdzielnia czynna jest we wtorki, czwartki i piątki od 7—9 wiecz., ul. Narutowicza 50.

Ceny ogłoszeń Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości i milimetra. **Miejscowe:** Drobne: za wyraz 5 groszy (najmniej 50 groszy). Dla poszukujących pracy i o zagubionych dokumentach za wyraz 5 groszy. **Zwyczajne:** Za 1 milimetr jednołamowe 15 groszy (str. 8 łam.), komunikaty, nekrologi i w tekście przed kroniką po 35 groszy (strona 4-łamowa). Zamiejscowe o 50 procent i zagraniczne o 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Al. Nowakowski. Druk J. K. Baranowskiego, w Łodzi, Piotrkowska 109. Wydawca: Łódzki O. K. R. P. P. S.